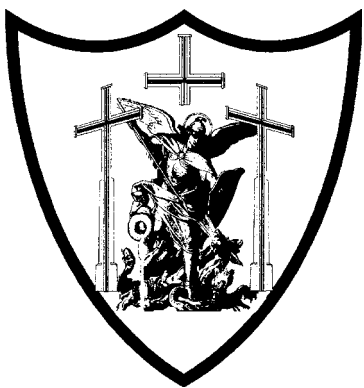




ROTA

Słyszalne na Litwie
na falach krótkich

RADIO MARYJA
KATOLICKI GŁOS W TWOIM DOMU

poniedziałek - sobota - od 7⁰⁰ do 9¹⁵,
niedziela - od 8⁰⁰ do 10⁰⁰ - 15455 kHz (25 m).
Codziennie od 17⁰⁰ do 24⁰⁰ - 7400 kHz (41 m)

DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

15-21 maja 2025 r., nr 1360

Stanisława Garasimowicz, mieszkanka
gminy Bujwidze, skończyła 100 lat

Otoczona troską i miłością

Stanisława Garasimowicz, mieszkanka wsi Punżany w rejonie
wileńskim (gmina Bujwidze) skończyła 100 lat. Z życzeniami od-
wiedzili Jubilatkę przedstawiciele Samorządu Rejonu Wileńskiego.



Pani Stanisława urodziła się 8 maja 1925 roku w rejonie święciańskim, w licznej rodzinie Dubickich. W trudnym okresie wojny rodzina musiała stawić czoła wielu wyzwaniom i ciężko pracować, aby przeżyć, hodując krowy, konie i świnię. W 1956 roku wyszła za mąż za Józefa Garasimowicza, mieszkańca gminy Bujwidze. Młoda rodzina zamieszkała w rodzinnych stronach pana Józefa, gdzie w 1958 roku urodziła się im córka Maria. Przez całe życie pani Stanisława ciężko pracowała w kołchozie, wykonując różne prace polowe i rolnicze. Nawet po przejściu na emeryturę nie przestała pracować, pomagając w gospodarstwie. Po odejściu do Pana męża w 1988 roku pani Stanisława zamieszkała razem z rodziną córki. Obecnie, w wieku 100 lat, seniorka

otoczona jest troską i miłością, którą darzy ją najbliższa rodzina. Doczekała się 3 wnucząt i 3 prawnucząt. Dzięki pomocy troskliwej córki nadal może cieszyć się spacerami i spędzać czas na świeżym powietrzu.

Z życzeniami odwiedził Jubilatkę wicemerc rejonu wileńskiego Algis Vaitkevičius oraz przedstawiciele gminy Bujwidze na czele ze starostą Dariuszem Mikulewiczem. Zapytana o sekret swojej długowieczności, stulatka skromnie odpowiedziała, że nigdy nie miała żadnych specjalnych przepisów: zawsze lubiła pracować, dużo się poruszała, nie przejadała się i codziennie znajdowała czas na modlitwę. Życzymy Pani Stanisławie wielu kolejnych słonecznych dni, zdrowia, siły i kochających ludzi wokół.

Na podst. vrsa.lt

Niebowskazy

CHWILA

Nie godzina – bo to za dużo
kwadransu nawet nie trzeba
jedna chwila prowadzi do nieba
wiosną, latem, jesienią, zimą

Ks. Jan twardowski

Obchody jubileuszu zespołu „Grzegorzanie”

35 lat z polską piosenką



FOT. WIKTOR JUSIEL

W niedzielę, 4 maja, w Centrum Kultury w Grzegorzewie odbyły się uroczystości z okazji 35-lecia zespołu „Grzegorzanie” oraz 30-lecia przyjaźni z zespołem „Polne Maki” z gminy Grębowice. Spotkanie to było nie tylko wydarzeniem artystycznym, ale prawdziwym świętem wspólnoty, tradycji i przyjaźni, która od dekad łączy mieszkańców Litwy i Polski.

Jubileuszowy koncert poprzedziła Msza św. w kościele pw. Ducha Świętego w Grzegorzewie celebrowana przez proboszcza parafii Andrzeja Andrzejewskiego oraz księdza Franciszka Jusiela oraz wystawa o działalności zespołu oraz prezentacja multimedialna w Sali Grzegorzewskiego Centrum Kultury pt. „35 lat z polską piosenką”.

Zespół „Grzegorzanie” to nie tylko muzyka – to żywa część hi-

storii tej ziemi. Wielu mieszkańców Grzegorzewa było świadkami, jak z roku na rok więź z zespołem „Polne Maki” umacniała się i nabierała coraz głębszego znaczenia i barw. Oba zespoły pielęgnują dziedzictwo kulturowe, które od pokoleń kształtuje tożsamość ich lokalnej społeczności. W ich repertuarze znajdziemy piosenki polskie z Wileńszczyzny i Polski, pieśni ludowe, patriotyczne

Dokończenie na s. 6-7

35-lecie Polskiego Stowarzyszenia Medycznego na Litwie

Garstka wspomnień z historii organizacji

„Tylko prawda jest ciekawa”

Józef Mackiewicz

W maju 1988 r. młody wilanin, ale już znany lekarz traumatolog, absolwent uczelni medycznej Władysław Mieczkowski wpadł na pomysł i po naradzie z Olgą Kozak, okulistką, mieszkającą w Polsce oraz Zbigniewem Slemienowiczem zdecydował zebrać polskich medyków m. Wilna, by dzielić się doświadczeniami medycznymi, blaskami i cieniami życia lekarzy, by się czasem poradzić w trudnych sytuacjach, pocieszyć się pozytywnym doświadczeniem i nieść pomoc ludziom.

W maju 1989 r. założył początkowo towarzystwo lekarskie pod



POLSKIE
STOWARZYSZENIE
MEDYCZNE NA LITWIE

nazwą „Koło Medyczne”, ale już po pewnym czasie, dzięki staraniom Mieczkowskiego koło przekształciło się w Polskie Stowarzyszenie Medyczne na Litwie. Zamieścić informację o utworzeniu organizacji

do prasy – do „Czerwonego Sztandaru” (obecnie „Kurier Wileński”). Polscy lekarze, nie tylko z Wilna, ale i innych miejscowości chętnie przyłączyli się do Stowarzyszenia.

Dokończenie na s. 20

Maksyma tygodnia:

„Ci, co żyją nadzieją, widzą dalej”.

Lothar Zenetti



Flaga Wileńszczyzny

HYMN WILEŃSZCZYZNY

Wileńszczyzny drogi kraj

Słowa i muzyka
Jana Gabriela Mincewicza

Gdzie nad Wilią drżą kaczeńce,
Zapatrzone w modrą gładź,
Świętojańskie płyną wieńce
By dziewczętom szczęście dać.

Refren: Ukochana moja ziemio,
Wileńszczyzny drogi kraj.
Na nic Ciebie nie zamienię,
Z Tobą żyć i umrzeć daj.

W Ostrej Bramie dnia każdego,
Woła wiernych dzwonów spiż.
A Trzy Krzyże Wiwulskiego,
Jak drogowskaz wiodą wzwyż.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Rozrzucone ojców kości,
Pośród jarów, pośród gór,
Co broniły tu polskości,
Dając dla nas piękny wzór.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Szanowni Czytelnicy! Drodzy Mieszkańcy Wileńszczyzny!



Wileńszczyzna to szczególna i wyjątkowa ziemia, to dziedzictwo naszych przodków i spuścizna wielu pokoleń. Od wieków Wileńszczyzna to kraj wielonarodowościowy, gdzie obok siebie mieszkają Polacy i Białorusini, Rosjanie i Litwini, Żydzi i Tata-ry. Większość mieszkańców Wileńszczyzny, mimo tragicznych zawirowań historii XX wieku, nadal stanowią Polacy.

Każda wspólnota, aby mogła istnieć i rozwijać się, potrzebuje również symboli wokół których się jednoczy, na których może oprzeć swoją tożsamość. Dlatego na winiecie naszego Tygodnika widnieje jeden z herbów, ujmujących nasz symbol chrześcijański Trzech Krzyży górujących nad Wilnem oraz św. Michała Archanioła, zwalczającego zło i szatana. Symbol ten zaproponowano na początku lat dziewięćdziesiątych jako herb rejonu wileńskiego. Mając na uwadze fakt, że nasz Tygodnik jest medialnym głosem mieszkańców całej Wileńszczyzny, powstał symbol, który widnieje na pierwszej oraz innych stronach gazety, i który jest już szeroko używany podczas licznych uroczystości na Wileńszczyźnie. Symbol kojarzący się z naszą małą Ojczyzną, który stał się znakiem rozpoznawczym regionu.

Flaga Wileńszczyzny nawiązuje do barw narodowych, historii Ziemi Wileńskiej i jej rycerskich tradycji. Jest to biało-czerwona szachownica, na której widnieje Pogoń, będąca w czasach przedwojennych częścią herbu województwa wileńskiego. Flaga Wileńszczyzny jest pomostem łączącym naszą piękną przeszłość z naszymi teraźniejszymi losami. Jest elementem, który nas jednoczy i pomaga budować poczucie wspólnoty opartej na hasle „Bóg, Honor, Ojczyzna”.

KALENDARIUM HISTORYCZNE WILEŃSZCZYZNY: 15-21 maja 2025 r.

- 15 maja 1848 r. biskup wileński założył kamień węgielny pod budowę nowego murowanego kościoła w Niemenczynie.
- 15 maja 2017 r. w wieku 83 lat zmarł Piotr Termion, wieloletni organista parafii św. Teresy w Wilnie, pierwszy dyrygent zespołu „Wilja”.
- 17 maja 1936 r. zmarł Wacław Jasiński, lekarz, profesor USB, założyciel kliniki pediatrycznej, redaktor „Pamiętnika Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego”.
- 17 maja 1944 r. w bitwie pod Monte Cassino zginął dowódca 13. Wileńskiego Batalionu Strzelców „Rysiów” mjr/ppłk Władysław Kamiński, wilnianin, prawnik, poseł na Sejm RP, wiceprezes Wileńskiej Izby Rolniczej.
- 18 maja 1998 r. został zarejestrowany Polski Uniwersytet w Wilnie pod łacińską nazwą Universitas Studiorum Polona Vilnensis.
- 19 maja 1891 r. urodziła się Ewa Gulbinowa, nauczycielka, uczestniczka Samoobrony Wileńskiej, organizatorka pierwszej drużyny harcerskiej w Wilnie.
- 19 maja 1907 r. urodził się Jan Władysław Badowski, aktor, reżyser, dyrektor. Dorastał, uczył się i pracował w Wilnie. Występował w Teatrze Letnim i Teatrze Wielkim na Pohulance. W 1937 r. razem z żoną stworzył w Wilnie Teatr Lalkowy „Bajka”. Zmarł w 1980 r.
- 20 maja 1522 r. Franciszek Skoryna założył pierwszą w Wielkim Księstwie Litewskim drukarnię.
- 20 maja 1648 r. zmarł w Mereczu król Władysław IV Waza.
- 21 maja 1870 r. zmarł Józef Korzeniewski, profesor Wileńskiej Akademii Medyczno-Chirurgicznej, znany w owych czasach chirurg.
- 21 maja 1914 r. w Nowych Święcianach urodził się Kazimierz Antonowicz, fizyk.
- 21 maja 2003 r. zmarł Romuald Gieczewski, inżynier-elektryk, łagiernik, współzałożyciel i prezes Polskiej Sekcji Wileńskiej Wspólnoty Więźniów Politycznych i Zesłańców.

Wacław Jasiński – wybitny pediatra

Wacław Jasiński urodził się 11 sierpnia 1881 r. w Godziszowie w woj. lubelskim. Wykształcenie średnie zdobył w IV Gimnazjum w Warszawie. Medycynę studiował w Warszawie, gdzie w 1904 r. uzyskał dyplom lekarza cum eximia laude (z najwyższą pochwałą). W latach 1904-1911 specjalizował się w pediatrii w szpitalu dla dzieci Anny Marii w Łodzi pod kierunkiem prof. Józefa Brodzińskiego. W latach 1911-1921 był lekarzem wojskowym w Szpitalu Okręgowym w

Lublinie. Równocześnie pracował jako asystent w klinice pediatrycznej Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie pod kierunkiem prof. Franciszka Groera.

W 1922 r. uzyskał we Lwowie stopień doktora wszechnauk lekarskich i przygotowywał się do habilitacji. Wkrótce został powołany na katedrę pediatrii USB w Wilnie. Tamże zorganizował klinikę pediatryczną w Szpitalu Miejskim dla Dzieci, następnie przeniósł ją do Szpitala Wojskowego na Antokolu.



W 1924 r. zorganizował dla dzieci kolonię leczniczą im. J. Śniadeckiego w Drusienikach. W latach 1931-1932 pełnił obowiązki dziekana Wydziału Lekarskiego USB. Po roku został mianowany prof. zwyczajnym.

Brał udział w pracach wielu towarzystw naukowych. W 1934 r. został prezesem Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego. Redagował „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego”. Ogłosił 65 prac naukowych z zakresu pediatrii. Jego zasługą jest wyd. w latach 1936-1940 pierwszego polskiego podręcznika pediatrii pt. „Choroby dzieci” w trzech tomach, którego był głównym redaktorem i współautorem. Duże zasługi położył nad zorganizowaniem w Wilnie pierwszych szczepień ochronnych przeciw gruźlicy (1924 r.) i błonicy (1931 r.)

Dr Wacław Jasiński zmarł opatrzoną św. Sakramentami w Wilnie 17 maja 1936 r. Został pochowany na Wileńskiej Roscie.



Globalizmem w Schumana



9 maja dość niepostrzeżenie minęła 75. rocznica podpisania Deklaracji Schumana, która legła u podwalin tworzenia zjednoczonej Europy. Najpierw Wspólnoty Węgla i Stali, później Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG) i wreszcie na końcu Unii Europejskiej.

Schumana uznaje się za jednego z ojców założycieli Unii Europejskiej. 9 maja francuski minister spraw zagranicznych Robert Schuman przedstawił plan budowania wspólnoty państw Europy Zachodniej. Idea miała na celu zjednoczenie Europy w taki sposób, by w przyszłości zapobiec krwawym wojnom pustoszącym kontynent, zagwarantować na nim pokój oraz rozwój gospodarczy. Chodziło przede wszystkim o spacyfikowanie Niemiec, aby więcej nie dominowały już w Europie i nie wszczynały na jej arenie barbarzyńskich kataklizmów.

75 lat po europejski mainstream owszem świętował rocznicę ogłoszenia Deklaracji Schumana, tyle że był to jedynie spektakl, obłudna maskarada. Współczesna Europa od dekad rządzona przez lewicowo-liberalne elity wypłukała do ostatniej kropli Unię Europejską z pomysłów wielkiego polityka, który chciał Europy demokratycznej, chrześcijańskiej, gospodarczo rozwiniętej, wolnej od klęsk wojennych. Ze wzniosłych idei francuskiego ministra spraw zagranicznych w dzisiejszej Brukseli zostało – nic. Same puste slogany, które mają przykryć tworzenie zupełnie innego tworu politycznego, niż zakładał Stuga Boży Schuman. Tworzenie globalnego superpaństwa pod dominacją Berlina, przed czym właśnie bardzo przestrzegał Francuz. Jak trafnie zauważa ekspertka tematu z Polski Anna Wiejak, Schuman wręcz przestrzegał przed tworzeniem europejskiego superpaństwa. Jego ideą było stworzenie takiego bytu w Europie, w którym prawa wszystkich państw byłyby równe, a wartości oparte na chrześcijaństwie, bo tylko chrześcijaństwo gwarantuje poprawne funkcjonowanie demokracji. „Nie chodzi o to, aby łączyć kraje w celu stworzenia superpaństwa. Nasze europejskie państwa stanowią historyczną rzeczywistość. Z psychologicznego punktu widzenia pozbycie się ich byłoby niemożliwe. Różnorodność jest dobrą rzeczą i nie zamierzamy obniżać jej poziomu czy jej zrównywać”, pisał Schuman w swe książce „Dla Europy”, która stała się jego politycznym testamentem.

Co na to współczesna Europa? Unia Europejska, w której Niemcy poczuł się gotowi, by „wziąć większą

odpowiedzialność za Europę”, zamierza zrobić dokładnie na odwrót, co planował Schuman. Zamierza budować superpaństwo pod egidą Niemiec, czyli coś w rodzaju IV już z kolei Rzeszy. Niemcy co prawda popełniły wszystkie możliwe błędy w polityce zagranicznej, determinujące obecny stan Europy, pomylili się we wszystkich prognozach, gdy chodzi o plany rozwoju Unii Europejskiej, dopuścili się wszelkiej możliwej relatywizacji, jeżeli chodzi o pamięć historyczną i odpowiedzialność narodów Starego Kontynentu za wybuch i barbarzyństwo ostatnich wojen światowych. Świadomi tego i tak ze swoistą dla tego narodu butą poczuł się dość dojrzały, by przejąć odpowiedzialność jako nacja za losy Unii i szerzej całego kontynentu.

Przypomnijmy raz kolejny zatem, że to Niemcy na czele ze swoją kanclerz Angelą Merkel arbitralnie ściągnęli na Europę nieszczęście w postaci niekontrolowanej nielegalnej migracji, która burzy Starą Dobrą Europę, niszczy naszą facińską cywilizację, najdosłowniej podpala kraje europejskie radykalnie obniżając w nich poziom bezpieczeństwa. To Berlin kolaniem przepycha przez Brukselę utopijną ideologię klimatyizmu, która geometrycznie obniża konkurencyjność europejskiej gospodarki, doprowadza do zubożenia mieszkańców Starego Kontynentu. To wreszcie Niemcy tak napalili się na deal naftowo-gazowy z Kremlem, że wbrew wszelkim protestom i przestrogom wybudowali po dnie Bałtyku rurociągi, poprzez które mieli wspólnie z Moskwą trzymać za twarz kraje europejskie, dyktując im warunki dostaw i cen gazu. Po tym wszystkim Niemcy dostali takiego moresu, że uznali się za godnych na nowo rządzić Europą. Tym razem już nie przy pomocy czołgów i rakiet, tylko mechanizmów rynkowych i przewagi gospodarczej.

Do tego dodajmy jeszcze masowy ateizm, neomarksistowskie ideologie, które trują umysły wielu na Zachodzie (zwłaszcza młodzieży) i będziemy mieli całość obrazu, nowe wartości współczesnej Europy, od których Schuman, gdyby żył, wpadłby w osłupienie. Pewnie poczułby się trochę jak w domu wariatów, gdyby posłuchał mowy dzisiejszych wielu komisarzy unijnych na temat „wartości” i „praw człowieka”, a wielu europosłów, mówiących o różnorodności np. w kontekście mnogości pici ludzkich sięgających grubo ponad 80, uznałby za przybyszów z innych galaktyk, gdzie życie pozaustrojowe przebiega własnym nieziemskim trybem. Praworządność w Unii Europejskiej – jak zauważa Wiejak – jest rozumiana nie jako sprawowanie rządów prawa, tylko trzymanie się ideologicznego klucza, a demokracja – jako dyktatura europejskich oligarchów, którym jedynie należy się władza. Schuman zaś uważał, że „demokracja zawdzięcza swoje istnienie chrześcijaństwu. Narodziła się w dniu, kiedy człowiek został powołany do wypełnienia w czasie swojego życia na ziemi ludz-

kiej godności, indywidualnej wolności w poszanowaniu praw każdego oraz praktykowania wobec wszystkich braterskiej miłości. Przed Chrystusem tego typu idea nigdy nie została sformułowana. Demokracja jest zatem chronologicznie i doktrynalnie powiązana z chrześcijaństwem”. A ateści czy wyznawcy innych religii nie są w stanie przestrzegać reguł demokracji w pełni, bo nie została ona im wszczepiona w sposób naturalny i zgodny z ich światopoglądem.

Mając powyższe na uwadze zachowajmy świadomość, że świętowanie 75. rocznicy Deklaracji Schumana ma jakieś głębsze praktyczne znaczenie. Współczesna Europa, jak mówi ekspertka z Polski, odarła się z wartości Schumana wchodząc na grunt antycywilizacji z chwilą, kiedy zdecydowała się podążać drogą wyznaczoną przez włoskiego komunistę Altiero Spinellego. UE dziś jest zatem ani wspólnotą, ani demokracją. Nazywa siebie liberalną demokracją i jak kiedyś sowieccy komuniści z determinacją wdraża slogan mówiący, że raz zdobytej władzy nigdy nie oddamy. Eliminuje zatem polityczną konkurencję pod pretekstem wyimaginowanego ekstremizmu, faszyzmu czy tylko populizmu. Walczy z wolnością słowa, wprowadza cenzurę prewencyjną jako zastępną dymną, używając pojęć o „mowie nienawiści” pojemnych jak gumno i definiowalnych jak tylko nowoczesny autor definicji sobie tego ubzdura. We Francji o tym przekonała się największa tamtejsza partia Zjednoczenie Narodowe i jej liderka Marine Le Pen, którą system pod byle pretekstem usunął z polityki w obawie, że zostanie prezydentem Republiki. W Niemczech Alternatywa dla Niemiec, gdy za bardzo urosła w sondażach (jest już na czele stawki), została uznana przez służby za partię ekstremistyczną, a więc do potencjalnej delegalizacji i eliminacji z życia politycznego. W Rumunii w ogóle system oligarchiczny Unii uznał, że może w tej części Europy anulować demokratyczne wybory, gdy wynik ich nie odzwierciedla interesów oligarchii. Calin Georgescu nie należał do oligarchii, więc jego niespodziewana wygrana w pierwszej turze wyborów prezydenckich została anulowana. Kandydat został skutecznie sprawdzony przez służby i ponownie nie dopuszczony do wyborów, bo źle wypełnił deklarację podatkową czy coś tam. Taka jest dziś demokracja w Unii, bo przytoczone praktyki są stosowane powszechnie, praktycznie w każdym kraju członkowskim przy okazji odbywających się tam wyborów. Austria, Holandia, Szwecja, Finlandia – jest to długa lista krajów, gdzie po wyborach ich zwycięzcy nie mogli rządzić, bo brukselska oligarchia im na to nie zezwoliła.

W międzyczasie liberalna demokracja miejscami już się przepoczwacza w demokrację walczącą tak, aby wizja Schumana Europy Ojczyzn nigdy się nie ziszcza...

Tadeusz Andrzejewski,
radny rejonu wileńskiego

TYDZIEŃ NA LITWIE

Doradca prezydenta krytykuje traktat polsko-francuski

W ubiegły piątek został podpisany traktat polsko-francuski o wzmocnionej współpracy i przyjaźni, który przewiduje m.in.: wymianę informacji dotyczących programu budowy instalacji jądrowych; współpracę między krajowymi branżami w celu utworzenia europejskiego łańcucha dostaw w energetyce atomowej; wspólne działania na rzecz nowych technologii, zobowiązanie do udzielenia wzajemnej pomocy w razie napaści, z użyciem środków wojskowych włącznie, zgodnie ze zobowiązaniami NATO i UE itd. Skrytykował go Deividas Matulionis, doradca prezydenta Litwy ds. bezpieczeństwa, który uważa, że takie inicjatywy mogą podważyć wiarygodność NATO. Według niego, umowa między Polską a Francją jest próbą budowania strategicznego partnerstwa, ale na razie trudno dostrzec wartość dodaną takiego porozumienia w kwestii bezpieczeństwa.



Prokuratura zbada przyczyny wybuchu pożarów

W ostatnim czasie w kilku miejscach przetwarzania odpadów doszło do pożarów. Renatas Požėla, kierownik Departamentu Ochrony Przeciwpowodzi i Ratownictwa (lit. PAGD) poinformował, że przyczyny pożarów zbada grupa śledcza zainicjowana przez prokuraturę. Główne pytanie, na które chce odpowiedzieć grupa śledcza, brzmi: czy pożary były wynikiem umyślnego działania człowieka, czy też były związane z naruszeniami przepisów BHP, albo czy mogły powstać samoistnie. W ciągu ostatniego miesiąca doszło do kilku dużych pożarów: pod koniec kwietnia płonął sortownia odpadów w rejonie wileńskim, w zeszłym tygodniu doszło do pożaru w elektrowni kogeneracyjnej w Kownie oraz przy skupie złomu w Olicie a w minioną sobotę doszło do pożaru w zakładzie przetwarzania plastiku „Plasta” w Wilnie.



Šakalienė o krokach wzmocnienia bezpieczeństwa Litwy



Ministra obrony Litwy Dovilė Šakalienė podkreśliła, że jej kraj robi „wszystko, co w jego mocy”, aby zapewnić bezpieczeństwo wschodniej granicy i by rosyjska armia nigdy nie mogła naruszyć granic kraju. Šakalienė stwierdziła, że obecnie na potrzeby obronne Litwa przeznacza 4 proc. PKB, a od przyszłego roku – 5,5 proc. PKB. Przyspieszono też tworzenie narodowej dywizji – znaczącego rozbudowania struktur sił lądowych. Ministra przypomniała, że Litwa chce w ciągu kolejnych pięciu lat mieć 20 tys. żołnierzy zawodowych. Zdaniem Šakalienė, Rosja stara się wzbudzać strach w Europie, a szczególnie w krajach byłego ZSRR. Za takie działanie uznaje między innymi opublikowanie przez Rosję monografii o historii Litwy, w której autorzy – wśród których jest także minister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Ławrow – „dowodzą, że Litwini w sumie nie istnieją, są Słowianami”.

Przymrozki skorygowały urodzaj owoców i warzyw

Przymrozki, które nawiedziły Litwę w ostatnich dniach, zniszczyły znaczną część upraw, ponad 90 proc. kwiatów jabłoni po prostu wymarło, a więc nadzieje na dobry urodzaj popularnych owoców są płonne. Ucierpiały również szparagi, truskawki, porzeczki i inne krzewy. Zdaniem hodowców owoców, urodzaj zapowiada się marny, a z tego powodu ceny skoczą w górę. Nawet w cieplarniach pod folią ucierpiały ogórki, które na minusowe temperatury są szczególnie wrażliwe



Konkurs wyrazistego czytania wierszy Wandy Chotomskiej

Święto wierszowanego słowa

W Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Bezdanach odbył się konkurs wyrazistego czytania wierszy znanej polskiej poetki Wandy Chotomskiej. Celem konkursu było rozwijanie zainteresowań czytelniczych uczniów, a także wyłonienie mistrzów pięknego czytania.

Wzięli w nim udział uczniowie klas 2-4 z polskim językiem nauczania, należących do strefy niemenczyńskiej, a mianowicie: Szkoły Podstawowej w Jęzmienszkach, Szkoły Podstawowej im. św. Faustyny Kowalskiej w Rzeszy, Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki w Podbrzeziu, Gimnazjum im. Konstantego Parczewskiego w Niemenczynie oraz Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Bezdanach. Do konkurencji przystąpiło trzydzie-

ścioro młodocianych czytelników.

Imprezę poprzedzał rejonowy konkurs rysunków do wierszy Wandy Chotomskiej. Wzięło w nim udział wielu tych, którzy czytają poezję znanej mistrzyni pióra.

Uczniowie czytali najbardziej znane i lubiane wiersze polskiej poetki. Sztukę wyrazistego czytania oceniała specjalnie powołana komisja w składzie: polonistka-metodyczka Tatiana Lachowicz oraz nauczycielki-metodyczki klas początkowych Alicja Ciesiul i Ludmiła Łatyszewicz. Komisja miała za zadanie wyłonić tych najlepszych, którzy otrzymali miano „Młodocianego Mistrza Czytania”.

Mistrzami wyrazistego czytania wśród uczniów strefy niemenczyńskiej zostali:

Alan Bolut – uczeń klasy 2, Gim-



nazjum im. Konstantego Parczewskiego w Niemenczynie (nauczycielka Ewa Tomaszewicz)

Izabela Jermakovičiūtė – uczennica klasy 3, Gimnazjum im. Juliusza

Słowackiego w Bezdanach (nauczycielka Tatiana Lachowicz)

Uljana Jonytė – uczennica klasy 4, Gimnazjum im. Św. Stanisława Kostki w Podbrzeziu (na-

uczycielka Jolanta Markowska) Gabriela Suckiel – uczennica klasy 4a, Gimnazjum im. Konstantego Parczewskiego w Niemenczynie (nauczycielka Krystyna Lachowicz) Gratulujemy zwycięzcom!

Taki konkurs to nie tylko rywalizacja, ale też święto literatury, podkreślające znaczenie słowa wierszowanego. Jak powiedziała kiedyś polska poetka Wisława Szymborska: „Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła” i jestem pewna, że uczestnicy konkursu z tym się zgodzą. Miejmy nadzieję, że ta zabawa będzie trwała przez długie lata.

Anna Fedorowicz,
organizatorka konkursu



Uczniowska wystawa pojechała do Elbląga

„Dwory Wileńszczyzny i pejzaże Rudomina”

Uczniowie Szkoły Sztuk Pięknych w Rudominie w rejonie wileńskim – Margarita Kozłowska, Sintija Šeputyte, Miglė Veščiuaitė, Karolina Skurat – wraz z nauczycielką plastyki Iwoną Dakiniewicz oraz dyrektorem szkoły Jerzym Krupiczewiczem odwiedzili na początku maja Elbląg w ramach międzynarodowego projektu „Między Niemnem a Wisłą”.

Podczas wizyty delegacja z Rudomina odwiedziła miasto Frombork, gdzie zwiedziła Katedrę Najświętszej Maryi Panny oraz Muzeum Mikołaja Kopernika. Odbyła się również wycieczka po mieście Elbląg – uczestnicy podziwiali architekturę, zapoznali się z historią miasta i odwiedzili wystawy. Ponadto delegacja odwiedziła Liceum Sztuk Plastycznych w Gronowie Górnym. 5 maja w Bibliotece Elbląskiej odbył się wernisaż wystawy prac uczniów „Dwory Wileńszczyzny i pejzaże Rudomina”. Wystawę przedstawiła nauczycielka plastyki Iwona Dakiniewicz, która wygłosiła również prelekcję dla miłośników sztuki, znanych działaczy społecznych i profesorów pt. „Plener malarski jako narzędzie pedagogiczne: wspieranie ekspresji twór-



czej w szkole sztuk pięknych”. Na wystawie zaprezentowano 34 prace uczniów, stworzone podczas plenerów malarskich w latach 2022 i 2023, przedstawiające różne obiekty kultury i przyrody Wileńszczyzny: kościół Najświętszej Maryi Panny Matki Dobrej Rady w Rudominie, pejzaże Rudomina, dwór w Zatoczcu,

dwór Houwałtów w Mejszagole oraz dwór w Kojranach w Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Wileńskiego. Wernisaż uświetniły występy muzyczne uczennicy klasy fortepianu Karoliny Skurat (nauczycielka Rasa Šimkienė), która wykonała utwory litewskiego kompozytora M. K. Čiurlionisa, oraz gościa z Kazimierzow-

skiej Szkoły Muzycznej w Elblągu. Na wystawie zaprezentowano również kilka obrazów malarskich autorstwa nauczycielki Iwony Dakiniewicz. Zgromadzonych i organizatorów powitał dyrektor szkoły Jerzy Krupiczewicz, wyrażając radość z dużego zainteresowania wystawą oraz z długoletniej, udanej współpracy

ze stowarzyszeniem. Podziękował za zaproszenie i wręczył podziękowanie głównej organizatorce wydarzenia Teresie Wojcinowicz, przewodniczącej zarządu Elbląskiego Towarzystwa Kulturalnego. Wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem – była już prezentowana w Bibliotece Adama Mickiewicza w Wilnie, w pięciu filiach bibliotek rejonu trockiego oraz w 2024 r. w zamku Chvalský w Pradze. Szczególne podziękowania kierowane są do kierowniczki projektu – organizatorki Teresy Wojcinowicz, przewodniczącej zarządu Elbląskiego Towarzystwa Kulturalnego. Dziękujemy za ciepłe i serdeczne przyjęcie. Wystawa w Bibliotece Elbląskiej będzie czynna do końca maja, a następnie zostanie przeniesiona do Biblioteki Publicznej w Paśluku i innych placówek edukacyjnych i kulturalnych w Polsce. Takie projekty jak „Między Niemnem a Wisłą” sprzyjają kulturowemu dialogowi artystycznemu Litwy z Polską. Został współfinansowany ze środków Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Współorganizatorka projektu:
Iwona Dakiniewicz,
wicedyrektor ds. edukacji Szkoły Sztuk Pięknych w Rudominie



Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim.

Korupcja po brukselsku



Praworządność jest nominalnie jedną z ości Unii Europejskiej, na której jest ona zbudowana. Brukselscy komisarze pilnują zatem praworządności jak oczka w głowie. Pilnują, bo jest ona im potrzebna. Przede wszystkim jako bat na niepokorne kraje członkowskie, które przy pomocy wytrychu praworządności mogą być kontrolowane. A jak trzeba – głodzone. Głodzone finansowo. By tego uniknąć, rządy tych krajów „mają mieć wygląd lichy i durnowaty” przed obliczem jasnoświeconych, tak by „swym pojmowaniem sprawy nie peszyć” unijnej arystokracji.

Jan

Praworządność powinna być wartością bezwzględną i oczywistą. Tymczasem „praworządność” w rozumieniu brukselskich pseudoelit to wygodne narzędzie do narzucania lewackiego i liberalnego widzenia świata, a także „dyscyplinowanie” czyli karanie państw uważanych za niepokorne: dlatego tak często na unijnym forum atakowane są Polska czy Węgry. Ten artykuł pokazuje dobitnie, że największe zepsucie jest właśnie wewnątrz samych unijnych pseudoelit.

E.A.

Przykłady pokazują, że demokracja w wydaniu brukselskim (berlińskim, paryskim...) na naszych oczach przeistacza się w demokrację, która nie ma nic wspólnego z faktyczną praworządnością i demokracją.

Jerzy

Ten artykuł tłumaczy, dlatego Unia jest w tak słabej kondycji. Szefowa Komisji von der Leyen i inni wysocy urzędnicy zarządzają od kryzysu do kryzysu, które sami wywołują. A przy tym jest wiele przykładów odrażającej korupcji w samym środku władz unijnych na najwyższych szczeblach, które nie są wyjaśniane tylko zamykane pod dywan. Taka Unia nie ma przed sobą dobrej przyszłości.

Ryszard

Skandal goni skandal... Wstyd urzędom brukselskim! A jeszcze bezczelnie pouczać i grozić innym.

Marcin

Przykłady korupcji wśród wysokich urzędników brukselskich porażają skalą, to są walizki i reklamówki wypchane banknotami. I tacy ludzie chcą urządzić nam życie...

Marek

Skandale w brukselskim bagienku wybuchają z regularnością bicia kurantów szwajcarskiego zegarka. I natychmiast są wyciszane, że skorumpowanym urzędnikom nie stała się żadna „krzywdą” czyli żeby nie dopadła ich sprawiedliwość i odpowiedzialność za wyrządzone szkody.

Czytelnik

Tkanina uczciwości w PE została tak potargana, że pozostały z niej tylko wspomnienia. Socjaliści jako jedna wielka rodzina, która nie serce, tylko kieszeń ma po lewej stronie, już o to zadbał...

Stanisław

Ci, co tak agresywnie i wściekle (choć zupełnie bezzasadnie) atakowali na forum europarlamentu Polskę i zarzucali jej wszystko najgorsze, teraz powinni oglądać niebo zza kratk belgijskich więzień.

Greg

Totalny upadek eurokratycznych „świętych krów”. Socjaliści i tzw. demokraci pokazują swoją prawdziwą twarz.

z Wilna

Mąż szefowej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen jest dyrektorem jednej z firm należących do Pfizer. A to właśnie z tą firmą w trybie bezprzetargowym Komisja zawarła wielomiliardowe kontrakty na szczepionki - z którymi potem nie było co robić, były wysyłane za darmo poza Unię lub po prostu utylizowane czyli niszczone.

Takich skandalicznych powiązań jest, niestety, więcej.

Wielotysięczna świąteczna Parada Polskości przeszła ulicami Wilna



FOT. WIKTOR JUSIEL

W sobotę, 3 maja, w majowym słońcu, ulicami Wilna przeszła tradycyjna Parada Polskości. Wielotysięczny pochód rodaków z Litwy, Polski i różnych zakątków świata – jak jedna wielka rodzina – przemarszerował ze śpiewem i biało-czerwonymi flagami do Ostrej Bramy. Przed cudownym obrazem Matki Bożej Miłosierdzia zebrani połączyli się w modlitwie w intencji Polaków na Litwie i na całym świecie. Parada Polskości w Wilnie jest radosną manifestacją polskość, którą już ponad dwadzieścia lat organizuje Związek Polaków na Litwie, największa i najprężniej działająca polska organizacja społeczna na Litwie. Według oceny TVP Wilno, która transmitowała na żywo całą paradę, udział w niej wzięło około 10 tysięcy osób. Świąteczny biało-czerwony pochód pozwala w radosny sposób uczcić Dzień Polonii i Polaków za Granicą oraz kolejną rocznicę Konstytucji 3 Maja.

Z Macierzy

Serdeczne dzięki! Jesteście Wielcy! Naprawdę bardzo dobrze się bawiłem podczas pochodu!

z Wilna

Jest to wspaniałe wydarzenie i nie zapominajmy, że jest nas 20 milionów Polaków poza granicami kraju.

Ilona

Chciałabym serdecznie podziękować Związkowi Polaków na Litwie oraz prezesowi Waldemarowi Tomaszewskiemu za wyjątkową organizację i zaangażowanie w przygotowanie tego radosnego, biało-czerwonego święta. Wasza praca i pasja sprawiają, że możemy cieszyć się wspólnotą i pięknem naszej tradycji. Dziękujemy za waszą ciężką pracę, poświęcenie i nieustanne dążenie do promowania wartości, które nas łączą. Wasze wysiłki są nieocenione i motywują nas do dalszego działania.

PL-LT

Wspaniałe polskie święto w Wilnie!

Brawo ZPL, brawo Wilniacy, brawo wszyscy którzy czujemy po polsku i radośnie to manifestujemy!

Wileńszczyzny drogi kraj
Ukochana moja ziarno,
Wileńszczyzny drogi kraj.
Na nic Ciebie nie zamienię,
Z Tobą żyć i umrzeć daj.
To fragment pięknej pieśni Gabriela Jana Mincewicza „Wileńszczyzny drogi kraj” - oficjalnego hymnu Wileńszczyzny.

PL

Duma z polskości! Taki patriotyzm możliwy tylko na Wileńszczyźnie!

Aleks

Już dwunasta edycja Parady Polskości w Wilnie zorganizowana przez Związek Polaków na Litwie na czele z prezesem Waldemarem Tomaszewskim zakończyła się ogromnym sukcesem. Jak oszacowało TVP Wilno liczba uczestników Parady to ok. 10 tysięcy osób, co w skali takiego państwa jak Litwa musi budzić wielkie uznanie. Brawa dla organizatorów i wszystkich uczestników za tak znakomite demonstrowanie swojej dumy i radości z faktu, że jesteśmy wielką polską rodziną.

M.K.

Brawo Polacy! Tradycyjnie mnóstwo ludzi, uśmiechnięci i z biało-czerwonymi sercami!

Grażyna

Wielotysięczny pochód rodaków z Litwy, Polski i różnych zakątków świata – jak jedna wielka rodzina – ponownie przemarszerował ze śpiewem i biało-czerwonymi flagami do Ostrej Bramy. To była wyjątkowa lekcja patriotyzmu i umiłowania polskość.

Alina

„Ojczyzna moja - to ta ziemia droga,
Gdzie ujrzał słońce i gdzie poznał Boga,
Gdzie ojciec, bracia i gdzie matka miła
W polskiej mnie mowie pacierza uczyła.”

Mariusz

Ulicami miasta pod biało-czerwo-

nymi sztandarami przemarszerowało 10 tysięcy uczestników, by pod wileńską Ostrą Bramą zawierzyć siebie i Ojczyznę opiece Matki Miłosierdzia.

Obserwator

Jak oszacowało TVP Wilno liczba uczestników Parady Polskości to ok. 10 tysięcy osób, co w skali takiego państwa jak Litwa musi budzić wielkie uznanie.

Na Litwie zamieszkuje około 200 tysięcy Polaków, w Polsce około 40 milionów.

To tak jakby w Warszawie ktoś zorganizował pochód na 2 miliony osób. To trudno sobie wyobrazić, a w Wilnie ZPL to się znakomicie udało. Brawo!

Czytelnik

Kilka lat temu obecny prezes ZPL Waldemar Tomaszewski tak mówił o Paradzie Polskości, która obchodzi swoje 20-lecie:

– „Wszystko zaczęło się od ZPL. Na pierwszym miejscu było zjednoczenie polskiej społeczności. To się udało. Na przeciągu tych lat było wiele prób rozbicia tej jedności, ale to się nie udało naszym oponentom i dzisiaj stanowimy najbardziej zjednoczoną polską społeczność na całym świecie. I dajemy też przykład dla naszych współbraci Litwinów jak należy działać w jedności zarówno programowej jak i w jedności serc”. Te słowa również dziś jak najbardziej zachowują aktualność.

Stanisław

Imprezy Związku Polaków zawsze są świetnie zorganizowane, jedną zą ludzi, są wspaniałą manifestacją naszej polskość.

Wszyscy Polacy

to jedna rodzina

Bo wszyscy Polacy to jedna rodzina! Taką jedność i siłę wspólnoty pokazaliśmy w Biało-Czerwonym przemarszu ulicami Wilna. To było wspaniałe, podniosłe, patriotyczne wydarzenie, umacniające polskiego ducha. Do zobaczenia za rok w sobotę 2 maja 2026 roku!

www.L24.lt info@L24.lt

Redakcja „Tygodnika Wileńszczyzny” nie ponosi odpowiedzialności za treść wypowiedzi zawartych w komentarzach użytkowników portalu L24.lt. Redakcja nie utożsamia się z poglądami opublikowanych komentarzy.

35 lat z polską piosenką

Dokończenie ze s. 1 i biesiadne – wszystkie nasyczone duchem tradycji i wspólnoty.

Koncert z okazji tych dwóch niezwykłych jubileuszy swoją obecnością zaszczylic goście: poseł na Sejm Republiki Litewskiej z ramienia AWPL-ZChR Czesław Olszewski, Konsul Generalny RP Dariusz Wiśniewski, starosta Grzegorzewa Donata Lukašenkoviėnė, dyrektor Centrum Kultury w Grzegorzewie

W związku z tym, że w dniu koncertu swoje święto miały także wszystkie mamy, Wita Borejszo wykonała piosenkę pt. „Moja mama”, dedykowaną właśnie im.

W kolejnym bloku usłyszeliśmy piosenki pełne rytmu, uśmiechu i ludowej energii, melodie, które od lat towarzyszyły ludziom przy świętowaniu. Były to m.in. takie pieśni jak „Wiła wianki”, „Lipka”, czy „Nie chodź koło róży”.

pełen lokalnych przysmaków.

Niezapomnianym, muzycznym finałem tego wyjątkowego dnia było wspólne wykonanie przez wszystkie zespoły pieśni „My z tą piosenką pożegnamy was”.

Życzeniom, pozdrowieniom oraz wyrazom uznania nie było końca. Jako pierwsza głos zabarała starosta Grzegorzewa Donata Lukašenkoviėnė.

„To dla mnie wielki zaszczyt



Jonas Auriukas, prezes Wileńskiego Oddziału Miejskiego Związku Polaków na Litwie Marek Kubiak, a także przyjaciele z Polski – zespół „Polne Maki” wraz z kierowniczką zespołu Barbarą Staniszewską oraz kierownikiem kapeli Witoldem Klockiem.

Występy jubilatów zakończył jeden z najbardziej charakterystycznych polskich tańców – krakowiak.

W II części zespół „Polne Maki” z Gminy Grębocice, z którym „Grzegorzanie” łączą aż 30 lat pięknej, prawdziwej przyjaźni, dał wzrusza-

jącą dzisiaj tu na scenie z Wami. Wspólnie świętujemy 35-lecie zespołu „Grzegorzanie”, ale to nie tylko rocznica artystycznej podróży zespołu, ale także dialog między kulturą i przyjaźń między narodami. Chcę także złożyć życzenia wszystkim mamom z okazji Dnia Matki. Przez trzy dekady zespół „Grzegorzanie” stał się sercem miasta Grzegorzewa, żywym mostem między Litwą a Polską, narody, które łączy nie wspólna granica, a ludzie, nie tylko język, ale wspólne wartości, szacunek, otwartość i miłość do muzyki. Nasi goście z Polski, zespół „Polne Maki” przybyli tu nie tylko dać koncert, ale także zaświadczyć, że przyjaźń między naszymi krajami jest żywa, silna i rosnąca.” – mówiła starosta Grzegorzewa. Donata Lukašenkoviėnė w imieniu Samorządu miasta Wilna złożyła podziękowania na ręce kierowniczkę „Polnych Maków” Barbary Staniszewskiej, a dyrektor Centrum Kultury w Grzegorzewie wręczył symboliczne prezenty. Podziękowania popłynęły również w stronę



Uroczysty koncert rozpoczęły występy młodego pokolenia: chóru uczniów polskich klas początkowych – „Mali Grzegorzanie” oraz uczniów starszych klas – „Młodzi Grzegorzanie”, którzy z entuzjazmem wykonali polskie pieśni ludowe i popularne. Następnie „Grzegorzanie” wystąpili w wyjątkowym składzie – byli to seniorzy weterani, którzy od samego początku i przez lata tworzyli historię zespołu.

Nie zapomniano także o tych, którzy współtworzyli zespół „Grzegorzanie”, a których nie ma już wśród nas. Odczytano nazwiska członków zespołu, którzy odeszli do Domu Pana, a pamięć o nich uczczono minutą ciszy.

W końcu na scenie pojawili się sami jubilaci. „Grzegorzanie” wykonali takie utwory jak „Wileńszczyzna”, „Niech pieśń ludowa”, „Hej z góry, góry...”, „Z tamtej strony młyn” i „Giminės”, a młodzież wykonała tradycyjny litewski taniec ludowy „Polka Op”.



kapeli pod kierownictwem Witolda Klocka, a przede wszystkim w kierunku szanownych jubilatów. „Za wierność dla piosenki, kultury i naszej społeczności. Wasza muzyka to głos serca, który rozbrzmiewa już 35 lat” – mówiła starosta Grzegorzewa składając podziękowania na ręce kierującej zespołem Bożeny Raczyńskiej.

Kierowniczka zespołu „Polne Maki” podziękowała serdecznie za zaproszenie na jubileusz i ciepłe przyjęcie. Zaprosiła także w imieniu zespołu i całej społeczności gminy

stytucji 3 Maja, dziś Dzień Matki, Dzień Strażaka. Tych świąt mamy dużo, ale zespół „Grzegorzanie” bardzo przypadł mi do serca, tak że będę pamiętał go stale. Dokładnie wczoraj w centrum Wilna odbyła się 10-tysięczna Parada Polskości, którą zorganizował Związek Polaków na Litwie pod przewodnictwem europoły Waldemara Tomaszewskiego. Dziś na mszy w kościele św. Ducha byłem pod ogromnym wrażeniem ilu jest Polaków, tyle ludzi modli się w języku polskim, ale za czasów radzieckich tu w ogóle



Grębocice na uroczystości z okazji 45-lecia działalności artystycznej kierowanego przez nią zespołu.

„Jestem pod ogromnym wrażeniem, jestem bardzo wzruszony, tym, co dziś tutaj się odbywa. W tym powielkanocnym okresie praktycznie każdy dzień daje nam dużo w sensie duchowym: świętowaliśmy Dzień Flagi Polskiej, Dzień Polonii i Polaków za Granicą, Dzień Kon-

polskości nie było. Dziś jesteśmy na scenie i świętujemy ten przepiękny jubileusz 35-lecia „Grzegorzanie” i tu w latach 90-tych był założony ten przepiękny zespół, tu powstało polskie przedszkole i polska szkoła. Dziękuję Wam i nisko się kłaniam, za to co tu czynicie” – mówił poseł na Sejm RL z ramienia AWPL-ZChR Czesław Olszewski. Parlamentarzysta złożył podziękowania na ręce



kierowniczy „Grzegorzan” Bożeny Raczyńskiej, mówiąc, że dzięki zespołowi „możemy kąpać się w polskości i patriotyzmie”.

„Dołączam się do wszystkich podziękowań i życzeń, które zostały już tutaj powiedziane, ale chciałem też dodać jedną rzecz do wszystkich: i z Polski i stąd. Relacje między państwami to są nie tylko rozmowy prezydentów, spotkania ministrów, czy konferencje polityków, to nie jest tylko współpraca biznesu, albo wymiana turystyczna. Prawdziwe relacje między państwami to relacje między ludźmi, spotkania ludzi, którzy się lubią i robią podobne rzeczy, którzy odwiedzają się i poznają się coraz lepiej. Jeżeli ktokolwiek z was, kiedykolwiek pomyśli, że Grębowice to taka mała miejscowość gdzieś na Dolnym Śląsku, albo, że Grzegorzewo to koło Wilna, to chciałbym żebyście to myślenie wyrzucili, bo to co się dzieje między Grębowicami, a Grzegorzewem to jest bardzo ważny element tego wszystkiego, co Litwa i

jowa, która podziękowała za piękne święto „dla duszy i ciała, dla naszego serca. Tyle polskości, tyle polskiej piosenki i muzyki dziś usłyszeliśmy,



za co serdecznie Wam dziękuję” – mówiła. Teresa Sołowjowa podziękowała „Grzegorzanom” za twórczą współpracę między rejonem trockim i Grzegorzewem oraz życzyła „niegasnącej miłości do polskiej piosenki, muzyki i polskiego języka”.

ści składał Wam najserdeczniejsze gratulacje i wyrazy uznania. Przez lata dostarczaliście sporej publiczności niezapomnianych chwil wzru-

szeń i radości, pielęgnując piękno muzyki oraz tradycje. Wasza pasja, poświęcenie i talent są inspiracją dla wielu, a Wasza twórczość pozostaje żywym świadectwem artystycznej doskonałości i miłości do kultury. Niech kolejne lata przyniosą Wam

„Grzegorzan” Waldemar Tomaszewski. Zarówno młodszy, jak i starsi zespołacy otrzymali od prezesa AWPL i ZPL upominki.

„Zespół „Grzegorzanie” to więcej niż zespół artystyczny, to jest idea, to jest wielopokoleniowa rodzina, w której z pokolenia na pokolenie już od 35 lat przekazuje się sztafetę polskości. Dziękuję Wam za Waszą pracę, za to, że jesteście przykładem i natchnieniem” – mówił prezes Wileńskiego Miejskiego Oddziału ZPL Marek Kubiak. Prezes stołecznego oddziału zaintonował także „Sto lat!”, którą dla jubilatów wszyscy zebrani głośno odśpiewali.

Zespół „Grzegorzanie” powstał z inicjatywy miejscowego Koła Związku Polaków na Litwie w 1989 roku i od początku działa przy Grzegorzewskim Centrum Kultury. Jego pierwszym kierownikiem był Aleksander Melech – chórmistrz, dyrygent i wieloletni opiekun artystyczny, który prowadził zespół nieprzerwanie aż do roku 2021, był odznaczony złotym krzyżem zasługi przez prezydenta Rzeczypospolitej Polski Andrzeja Dudę. Następnie kierownictwo objął Eugeniusz Barkowski, kontynuując piękne tradycje muzyczne zespołu.

Obecnie zespołem kieruje Bożena Raczyńska – nie tylko utalentowana, ale i niezwykle zaangażowana miłośniczka śpiewu, nauczycielka

muzyki w Gimnazjum w Grzegorzewie, w Gimnazjum „Versmė” w Landwarowie oraz w Trockiej Szkole Sztuk Pięknych. Pełni funkcję kierowniczką zespołu „Grzegorzanie”, a także prowadzi kapelę „Randewu”, która podczas jubileuszu akompaniowała występom.

Od samego początku zespół towarzyszył najważniejszym świętom i wydarzeniom w Grzegorzewie i Wilnie, a także co roku uczestniczył w festynach „Dźwięcz, Polska Pieśń” w rejonie trockim. Aktywna działalność jubilatów nie kończyła się na Wileńszczyźnie.

Zespół wielokrotnie koncertował w Polsce – w takich miastach jak Orneta, Olsztyn, Giżycko, Szczytno, Sokółka, Mrągowo, Lubycza Królewska czy, Tomaszów Lubelski. W 1995 roku „Grzegorzanie” zostali zaproszeni do Głogowa na wyjątkowy przegląd polskich zespołów z Kresów – z Ukrainy, Białorusi i Litwy. To właśnie tam zrodziła się niezwykła, szczerza i trwała przyjaźń z Gminą Grębowice i zespołem „Polne Maki”.

W repertuarze „Grzegorzanie” mają też piosenki autorskie – ze słowami Barbary Sidorowicz, Natalii Popławskiej, Krystyny Zienkiewicz, Apolonii Skakowskiej. Muzykę do nich skomponował Aleksander Melech. W sercu każdej piosenki zespołu „Grzegorzanie” bije miłość do tej ziemi – do Grzegorzewa, jego przyrody i ludzi.

Fot. Wiktor Jusiel



Polska od wieluset lat robia, a szczególnie przez ostatnie 35 lat, kiedy jesteśmy wolnymi, demokratycznymi państwami w jednej rodzinie europejskiej” – mówił Konsul Generalny RP Dariusz Wiśniewski.

W imieniu Trockiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie przemawiała Teresa Sołow-

Następnie odczytano list od europośła, prezesa Związku Polaków na Litwie Waldemara Tomaszewskiego, który z uwagi na inne obowiązki nie mógł uczestniczyć w jubileuszowym koncercie.

„Szanowni członkowie zespołu „Grzegorzanie”, z okazji niezwykłego jubileuszu 35-lecia Waszej działalno-

jeszcze więcej sukcesów, twórczej energii oraz wspianych koncertów, które będą rozbrzmiewać w sercach słuchaczy. Życzę Wam nieustannej radości z muzyki, nowych artystycznych wyzwań i spełnienia marzeń. Niech Wasza melodia nigdy nie ustaje, a Wasza pasja nie gaśnie” – napisał w liście skierowanym do



Ewangelia na każdy dzień tygodnia

Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w dwóchsetnym osiemdziesiątym czwartym wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiennie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangeli. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzony został krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytaniem Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

**Czwartek,
15 maja 2025**

J 13, 16-20

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA**

Kiedy Jezus umył uczniom nogi, powiedział do nich: „Uroczycie zapewniam was: Sługa nie jest ważniejszy od swego pana ani posłaniec od tego, kto go posłał. Jeśli nawet wiecie to wszystko, szczęśliwi będziecie dopiero wtedy, gdy będziecie to spełniać. Nie mówię o was wszystkich. Ja wiem, kogo wybrałem, lecz muszą się wypełnić słowa Pisma: «Kto jadł ze mną chleb, uknuł przeciwko mnie podstęp». Teraz wam to oznajmiam, zanim się to stanie, abyście wtedy, gdy to nastąpi, uwierzyli, że Ja jestem. Uroczycie zapewniam was: Kto przyjmuje tego, kogo Ja wysyłam, Mnie przyjmuje. Ten zaś, kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał”.

WSPÓLNOTA PRZYJACIÓŁ

Jezus nie chce mieć sług, lecz przyjaciół. On buduje swoją wspólnotę na nowym prawie Ewangelii, na nowym przykazaniu. Niweluje wszelkie różnice społeczne. W Jego wspólnocie wszyscy są równi, nie ma panów i poddanych. Jezus pragnie, aby Jego wspólnotę wyróżniała wzajemna miłość. Wzajemność jest początkiem braterstwa. Takie jest także pragnienie Jezusa wobec całego Kościoła i każdej wspólnoty, rodzinnej, parafialnej, zakonnej: wzajemność, duch przyjaźni, zaufanie, objawienie woli Ojca, miłość. Każdy z nas jest przez Jezusa wybrany, aby uczestniczyć w Jego wspólnocie, w Jego przyjaźni. Od nas zależy, czy przyjmujemy ten dar.

Jezu, Ty oddałeś za mnie życie jako mój przyjaciel. Ty czynisz mnie swoim przyjacielem, abym tę przyjaźń niósł dalej w Twoje imię.

**Piątek, 16 maja 2025
Św. Andrzeja Boboli,
prezbitera i męczennika,
patrona Polski, święto**

J 17, 20-26

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA**

W czasie ostatniej wieczerzy Jezus podniósł swoje oczy ku niebu i powiedział: „Proszę Cię nie tylko za nimi, lecz także za tymi, którzy uwierzą we Mnie dzięki ich nauczaniu, aby wszyscy byli jedno. Podobnie jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, tak i oni niech będą w Nas, aby świat uwierzył, że to Ty Mnie posłałeś. Obdarzyłem ich chwałą, jaką otrzymałem od Ciebie, aby byli jedno, podobnie jak My jedno jesteśmy. Ja w nich, a Ty we Mnie – niech staną się doskonałą jednością, aby świat poznał, że to Ty Mnie posłałeś i tak ich umiłowalesz, jak Mnie umiłowalesz. Ojcze, pragnę, aby ci, których Mi powierzyłeś, byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem, aby oglądali moją chwałę, którą Mnie obdarzyłeś. Umiłowalesz Mnie bowiem przed stworzeniem świata. Sprawiedliwy Ojcze! Świat Cię nie poznał, Ja jednak Cię poznałem. I oni poznali, że Ty Mnie posłałeś. Objawiłem im Twoje imię i nadal będę objawiał, aby była w nich ta miłość, jaką Mnie umiłowalesz, i abym Ja był w nich”.

ABY ŚWIAT UWIERZYŁ

Z jednej strony dzieli nas wiele murów, rozdarć, co nas bardzo niepokoi. A z drugiej – ciągle mówi się o jedności... Dziś również Jezus o niej mówi: „Podobnie jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, tak i oni niech będą w Nas, aby świat uwierzył”. Zatem zadaniem dla nas, chrześcijan, jest jedność Kościoła, aby świat uwierzył. Jedność, która – mimo że ma mocne fundamenty: jedność Ojca i Syna oraz jedność Syna Bożego ze swoimi uczniami – jest zagrożona. Powinniśmy więc o nią dbać. Nie wystarczy modlitwa o jedność czy dyskusje teologiczne i ekumeniczne

spotkania. Świat potrzebuje naszego świadectwa jedności, potrzebuje, abyśmy słowami i czynami, a także naszą postawą świadczyli, że Chrystus żyje i działa w Kościele, i wzmacnia nas swoją mocą do wyznawania wiary nawet w sytuacjach ekstremalnych.

Panie, pragnę być świadkiem jedności Kościoła, aby świat uwierzył. Proszę o jedność w świecie, w rodzinach, w społeczeństwie.

**Sobota,
17 maja 2025**

J 14, 7-14

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA**

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Jeśli Mnie poznaliście, będziecie również znać mego Ojca. Wy zresztą już Go znacie, a nawet ujrzeliście”. Wtedy Filip poprosił: „Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy”. Jezus mu odparł: „Filipie! Jeszcze Mnie nie znasz, mimo że tak długo jestem z wami? Kto Mnie zobaczył, zobaczył także Ojca. Dlaczego więc prosisz: «Pokaż nam Ojca»? Czyżbyś nie wierzył, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec jest we Mnie? Słów, które mówię do was, nie wypowiadam od siebie. To Ojciec, który jest we Mnie, dokonuje swoich dzieł. Wiercie Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeśli zaś nie, to przynajmniej wiercie ze względu na dzieła. Uroczycie zapewniam was: Kto wierzy we Mnie, będzie dokonywał takich samych dzieł, jakie Ja czynię, a nawet dokona większych od nich, ponieważ Ja odchodzę do Ojca. O co tylko poprosicie w moje imię, spełnię to, aby Ojciec został uwielbiony w Synu. Jeśli o coś poprosicie w moje imię, Ja to spełnię”.

BYĆ PRZEJRZYSTYM, BY UKAZYWAĆ JEZUSA

Jezus stał się człowiekiem, aby pokazać nam, jak kocha Bóg, kim jesteśmy dla Boga i kim On pragnie stawać się dla nas. Co więcej, każdy Jego uczeń powinien móc powiedzieć: „Kto widzi mnie, widzi także Jezusa”. To jest cel naszego dojrzewania w wierze, nadziei i miłości: stawać się przejrzystym, by ukazywać Jezusa, tak jak Jezus jest przejrzysty, ukazując Ojca. To jest możliwe. Co więcej, sam Jezus na to czeka: „Kto wierzy we Mnie, będzie dokonywał takich samych dzieł, jakie Ja czynię, a nawet dokona większych od nich” (J 14, 12). Nie bójmy się więc wiele pragnąć!

Jezu, w Tobie widzę i poznaję Ojca i Jego miłość do mnie. Bądź uwielbiony.

**Niedziela,
18 maja 2025
5 niedziela Wielkanocy**

J 13, 31-33a. 34-35

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA**

Po wyjściu Judasza z wieczerzy Jezus powiedział: „Syn Człowieczy został teraz uwielbiony, a w Nim został Bóg uwielbiony. Jeżeli Bóg został w Nim

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

uwielbiony, to Bóg uwielbi Go także w sobie samym, i zaraz Go uwielbi. Dzieci, jeszcze krótko - jestem z wami. Będziecie Mnie szukać, ale - jak to Żydom powiedziałem, tak i teraz wam mówię - dokąd Ja idę, wy pójść nie możecie. Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali”.

PRZYKAZANIE WZAJEMNEJ MIŁOŚCI

Jeszcze nie możemy pójść tam, gdzie Jezus. Jeszcze do Niego nie dorastamy. Jesteśmy zbyt słabi, zbyt grzeszni, zbyt uwikłani w sprawy tego świata. Rozumiemy zaledwie nikłą część z tego, co przekazuje nam o swoim i naszym Ojcu. Jednak Jezus widzi nie tylko nasz obecny stan, ale i ten, do którego chce nas doprowadzić. Widzi w nas dzieci, które niewiele potrafią i rozumieją, ale szukają i chcą się uczyć. Przemawia z ciepłem i dobrocią, wskazując drogę miłości, która z czasem upodobni nas do Niego i pozwoli wejść do Jego królestwa. Wszystko jest możliwe - jeśli tylko nie wyjdziemy z orbity Jego działania, jak Judasz z Wiercznika.

Jezu, Ty jesteś miłością, prawdziwą drogą do życia, prowadź mnie, proszę, ku Ojcu.

**Poniedziałek,
19 maja 2025**

J 14, 21-26

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Kto zna moje przykazania i postępuje według nich, ten Mnie miłuje. Kto zaś Mnie miłuje, doświadczy miłości mego Ojca i Ja także go umiłowię i mu się objawię”. Juda, lecz nie Iskariota, zapytał Go: „Panie, co sprawiło, że masz objawić się nam, a nie światu?”. Jezus mu odpowie-

dział: „Każdy, kto Mnie miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłowię go. Przyjdziemy do niego i będziemy u niego mieszkać. Ten, kto Mnie nie miłuje, nie przestrzega mojej nauki. Nauka, jednak, której słuchacie, nie jest moja, lecz Ojca, który Mnie posłał. Powiedziałem to, przebywając jeszcze wśród was. A Wspomożyciel - Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, nauczy was o wszystkim oraz przypomni wszystko, co wam powiedziałem”.

MIŁOŚĆ SIĘ OBJAWIA

Miłość to nie piękne słowa czy podniosłe uczucia. Miłość to konkretne czyny, odważne wybory i wierność podjętym decyzjom. Miłość do Jezusa ukazujemy przez wierność przykazaniom, które On sam nam zostawił. Kochając Jezusa, odkrywamy w Nim tajemnicę Boga Trójjedynego. Kochając Jezusa, doświadczamy miłości Ojca, a Duch Święty poucza nas i przypomina nam wszystko, co powiedział Jezus. Jezus jest dla nas drogą do wnętrza Boga, do Jego wzajemnych relacji. Bóg zamieszkuje w nas, a my zamieszkujemy w Bogu. Miłość się objawia, opowiada o sobie, ukazuje się tym, którzy naprawdę chcą ją spotkać, przyjąć, dzielić się nią. A czy ja chcę spotkać Miłość i dać się spotkać Miłości, którą jest sam Bóg?

Jezu, uwielbiam Ciebie i Ojca w Duchu Świętym. Dziękuję, że mieszkacie w głębi mojej duszy.

**Wtorek,
20 maja 2025**

J 14, 27-31a

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Pozostawiam wam pokój, obdarzam was moim pokojem. Ale Ja nie obdarzam was w taki sposób, jak czyni to świat. Nie pozwólcie, aby wasze serca były wstrząśnięte i nie lękajcie

się. Słyszeliście przecież, co wam powiedziałem: Odchodzę, lecz powrócę do was. Gdybyście Mnie miłowali, to rozradowalibyście się, że idę do Ojca. Ojciec bowiem jest większy ode Mnie. A mówię wam to teraz, zanim się stanie, abyście uwierzyli, gdy to nastąpi. Już nie będę długo z wami rozmawiał, gdyż nadchodzi władca tego świata, który nie ma nic wspólnego ze Mną. Trzeba jednak, aby świat zrozumiał, że miłuję Ojca i tak postępuję, jak On mi polecił”.

DAR POKOJU

Boży pokój to nie jest ludzki święty spokój, nie oznacza braku problemów, zmagania, trudów. Jezus daje swój pokój uczniom właśnie w najtrudniejszym dla Niego i dla nich czasie swojej męki i śmierci. Tym pokojem ponownie obdarza ich po zmartwychwstaniu. Są to pierwsze słowa, które do nich wypowiada: „Pokój wam” (J 20, 19.21). Także i nam Zmartwychwstały daje swój pokój. To Jego pierwszy dar, kiedy nas spotyka w słowie Bożym, Eucharystii i innych sakramentach. Do nas należy czuwanie, aby nic ani nikt nie wykradł Bożego pokoju z naszych serc, zastępując go namiastką świętego spokoju.

Jezu, Ty jesteś Księciem Pokoju. Tobie oddaję swój umysł, serce i wolę, aby były pełne Ciebie i promieniowały Twoim pokojem.

**Środa,
21 maja 2025**

J 15, 1-8

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Ja jestem prawdziwym krzewem winorośli, mój Ojciec zaś jest hodowcą winnej latorośli. Każdą gałązkę, która nie owocuje we Mnie, odcina. Tę zaś, która rodzi owoce, oczyszcza, aby dawała ich jeszcze więcej. Wy już jesteście oczyszczeni dzięki nauce, którą wam przekazałem. Trwajcie we Mnie tak, jak Ja w was. Podobnie jak winna gałązka nie może owocować sama z siebie, gdy nie trwa w krzewie, tak też i wy, jeśli nie będziecie trwać we Mnie. Ja jestem krzewem winorośli, a wy gałązkami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi obfity owoc, gdyż beze Mnie nic nie możecie uczynić. Jeśli ktoś nie trwa we Mnie, będzie odrzucony jak gałązki i uschnie. Zbiera się je, wrzuca w ogień i spala. Jeśli będziecie trwać we Mnie i jeśli moja nauka będzie w was trwać, proście, a spełni się wszystko, cokolwiek tylko pragniecie. Przez to bowiem doznał chwały mój Ojciec, że przynosicie obfity owoc i jesteście moimi uczniami”.

PRZYPowieść o więzi z Bogiem

Przypowieść o winnym krzewie jest przypowieścią o więziach, jakie Bóg pragnie z nami budować. Jezus jest prawdziwym krzewem winnym. Ojciec troszczy się o ten krzew, o Jezusa. W Jezusa przez chrzest święty jesteśmy wszczepieni jako gałązki. Duch Święty jest limfą, która płynie w krzewie, karmi gałązki i sprawia, że owocują. Bez Jezusa usychamy i nie możemy owocować. Bez Jezusa nie możemy czerpać ożywczej limfy Ducha. Bez Jezusa nie doświadczamy troskliwości Ojca. Bez Jezusa nic nie możemy uczynić, usychamy i nasze życie jest bezowocne. Trwajmy w Jezusie, a będziemy pełni życia, miłości i przyniesiemy obfite owoce.

Jezu, dziękuję Ci, że mogę w Tobie trwać, że sycisz mnie miłością Twojego Ducha i czule dłonie Ojca oczyszczają mnie, abym mógł przynosić jeszcze więcej owoców miłości.





Indie-Pakistan: telefoniczne konsultacje

Szefowie operacji wojskowych Indii i Pakistanu przeprowadzili rozmowy telefoniczne. Konsultacje odbyły się dwa dni po tym, jak obydwa kraje osiągnęły porozumienie o zawieszeniu broni. Pierwszy o rozejmie powiadomił prezydent USA, Donald Trump, który na swojej platformie Truth Social ogłosił, że „po długich nocnych rozmowach” oba państwa zgodziły się na pełne i natychmiastowe zawieszenie broni. Armia Pakistanu poinformowała, że łącznie 51 osób zginęło po stronie pakistańskiej w indyjskich ostrzałach w rozpoczynającej 7 maja eskalacji wieloletniego konfliktu obu państw. Zdecydowana większość zabitych, 40 osób, to cywile.

USA zniosą sankcje na Syrię

Prezydent Donald Trump ogłosił, że USA zniosą sankcje na Syrię i znormalizują relację z jej nowym rządem. Trump w najbliższym terminie spotka się z tymczasowym prezydentem Syrii Ahmedem al-Szarą, który niegdyś był dowódcą Al-Kaidy i spędził pięć lat w amerykańskich więzieniach w Iraku.

Strefa Gazy znów pod ostrzałem

Armia izraelska wznowiła bombardowanie Strefy Gazy po przerwie na uwolnienie przez Hamas izraelsko-amerykańskiego zakładnika – Edana Aleksandra. Wśród zaatakowanych celów znalazł się szpital, gdzie zginął dziennikarz. Edan Aleksander to pierwszy żołnierz, mężczyzna, którego Hamas wypuścił na wolność. Według medialnych doniesień to wynik negocjacji Stanów Zjednoczonych z Hamasem przeprowadzonych za pośrednictwem Kataru i Egiptu. W ostatnich dniach media głośno mówią o rosnącej presji Waszyngtonu, który naciska na Izrael, by ten zgodził się na rozejm z Hamasem. Po raz kolejny apel o to, ale również o natychmiastowe, trwałe zawieszenie broni wystosowała Organizacja Narodów Zjednoczonych.

Chiny skredytują Amerykę Łacińską

Chiny zadeklarowały udzielenie pożyczek w wysokości 9,2 mld dolarów krajom Ameryki Łacińskiej i Karaibów (CELAC) na wsparcie rozwoju. Xi podkreślił, że „jedynie dzięki jedności i współpracy międzynarodowej kraje mogą skutecznie zachować pokój na świecie oraz promować globalny rozwój”. Zapewnił, że pomimo geograficznej odległości Chiny i region Ameryki Łacińskiej łączy „długa historia przyjaznych wymian”.

Trump do Putina i Zełenskigo: Zakończcie tę głupią wojnę

Prezydent USA Donald Trump powiedział w piątek, 9 maja, że chciałby, aby Władimir Putin i Wołodymyr Zełenski „zakończyli tę wojnę” na Ukrainie.

„Mam wiadomość dla obu stron: zakończcie tę wojnę. Zakończcie tę głupią wojnę. To moja wiadomość dla nich obu” – powiedział Trump dziennikarzom w Gabinetie Ovalnym, gdy został zapytany, jaką wiadomość chce przekazać Putinowi po ostrzeżeniu ambasady USA w Kijowie o dużym ataku powietrznym w nadchodzących dniach.

Ambasada USA na Ukrainie zaapelowała wczoraj wieczorem do przebywających na Ukrainie obywateli amerykańskich o zachowanie ostrożności ze względu na ryzyko szeroko zakrojonego rosyjskiego ataku lotniczego „w ciągu najbliższych kilku dni”.



Amerykańska placówka poinformowała w komunikacie, że „otrzymała informacje o potencjalnie znaczącym ataku lotniczym, który może nastąpić w dowolnym momencie w ciągu najbliższych kilku dni”.

Donald Trump w czwartek, 8 maja, ponownie wezwał do 30-dniowego bezwarunkowego zawieszenia broni, grożąc sankcjami za nieuszanowanie rozejmu.

Fot. *whitehouse.gov*

Okolo 270 tys. pielgrzymów w Fatimie na uroczystościach 108. rocznicy objawień maryjnych

Okolo 270 tys. pielgrzymów przybyło w poniedziałek, 12 maja, wieczorem do Sanktuarium Matki Bożej Różańcowej w Fatimie na uroczystości 108. rocznicy rozpoczęcia objawień maryjnych w tej portugalskiej miejscowości. Wśród nich jest kilkuset Polaków.

Przedstawiciele Kościoła poinformowali, że okolo 270 tys. pielgrzymów przybyło z całej Portugalii, Hiszpanii, Polski i z bardziej odległych krajów, takich jak Stany Zjednoczone, Paragwaj, Mauritius i Tajwan, gromadząc się w jednym z najświętszych sanktuariów katolicyzmu, położonym niecałe 150 kilometrów na północ od Lizbony.

Rozpoczęte późnym wieczorem w Fatimie modlitwy, m.in. różaniec, odmawiane są w kilku językach świata, w tym po polsku.

Jak powiedziała rzecznik prasowa sanktuarium w Fatimie, Patricia Duarte, tegoroczne przygotowania



do rozpoczętych w poniedziałek dwudniowych uroczystości przebiegały pod znakiem uczczenia zmarłego w poniedziałek wielkanocny papieża Franciszka oraz miały związek z zakończonym w czwartek w Rzymie konklawe.

Rozpoczętym wieczorem uroczystościom w Fatimie przewodzi brazylijski ksiądz kardynał Jaime Spengler, który do Portugalii przybył z Rzymu, gdzie brał udział w konklawe. Towarzyszy mu w sank-

tuarium ponad 30 ks. biskupów i ks. kardynałów.

Obecny w Fatimie portugalski ksiądz kardynał Antonio Marto przekazał, że po konklawe rozmawiał z papieżem Leonem XIV, zapraszając go do Fatimy, gdzie w 1917 r. troje dzieci uczestniczyło w objawieniach maryjnych. Dotychczas do tego sanktuarium pielgrzymowało czterech papieży: Paweł VI, Jan Paweł II, Benedykt XVI oraz Franciszek.

Fot. *EPA/ELTA*

Dzień Europy. Mija 75 lat od ogłoszenia deklaracji Schumana

9 maja obchodziliśmy Dzień Europy – święto pokoju i jedności w Europie. Został ustanowiony w rocznicę przedstawienia deklaracji Roberta Schumana, która zapoczątkowała proces integracji europejskiej. W tym roku mija 75 lat od czasu ogłoszenia planu Schumana.

Deklaracja Schumana to plan przedstawiony 9 maja 1950 r. przez ministra spraw zagranicznych Francji Roberta Schumana. W swoim przemówieniu wygłoszonym w Paryżu zaproponował on nową formę współpracy politycznej w Europie, która uniemożliwiłaby wybuch nowej wojny.

Jego pomysł polegał na utwo-

zeniu ponadnarodowej instytucji europejskiej sprawującej zarząd nad całą produkcją węgla i stali – Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali (EWWS). Traktat powołujący do życia tę instytucję podpisano już w rok później.

EWWS (założona przez Belgię, Francję, Holandię, Luksemburg, Niemcy i Włochy) była pierwszą w historii ponadnarodową instytucją europejską, która ostatecznie przekształciła się w Unię Europejską w dzisiejszej formie. Dlatego uważa się, że plan Schumana i jego wizjonerskie idee pomogły stworzyć dzisiejszą UE.

Deklaracja Schumana oparta była na dwóch naczelnych zasa-

dach: pokoju i solidarności.

„Nie było Europy, mieliśmy wojnę. Europa nie rodzi się od razu ani w gotowej postaci. Stworzą ją konkretne dokonania. Pierwszym będzie ustanowienie prawdziwej solidarności” – napisano w deklaracji.

Starania Roberta Schumana na rzecz stworzenia zjednoczonej Europy nie zakończyły się wraz z powstaniem Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali. W 1958 r. został on pierwszym przewodniczącym Zgromadzenia – instytucji, która poprzedzała dzisiejszy Parlament Europejski. Po odejściu Schumana z urzędu Parlament przyznał mu tytuł „ojca Europy”.



Czarny Marsz Milczenia Medyków w Warszawie

Ulicami Warszawy przeszedł Czarny Marsz Milczenia Medyków. Był to protest przeciwko coraz częstszym przypadkom agresji wobec personelu medycznego. Medycy z całej Polski w czarnych strojach przemaszewali od Szpitala Klinicznego Dzieciątka Jezus przed gmach Ministerstwa Zdrowia. Pod koniec kwietnia w Szpitalu Uniwersyteckim w Krakowie doszło do morderstwa pracującego tam ortopedy – Tomasza Soleckiego. Podczas konsultacji z pacjentką do gabinetu wtargnął 35-letni mężczyzna i zadał lekarzowi kilka ciosów nożem. Pomimo natychmiastowej pomocy medycznej, jego życia nie udało się uratować.

Obowiązkowe szczepienie drobiu

Od 13 maja w gospodarstwach komercyjnych obowiązuje szczepienie kur i indyków przeciwko rzekomemu pomorowi drobiu. Reguluje to rozporządzenie ministra rolnictwa, które zobowiązuje fermy drobiu do stosowania wzmocnionych środków bioasekuracji chroniących ptaki przed chorobami zakaźnymi.

Wzrośnie zasiłek pogrzebowy

Wsparcie ze strony państwa w pokryciu kosztów pochówku bliskiej osoby jest ważne. Wkrótce to wsparcie będzie większe. 9 maja 2025 roku Sejm przyjął ustawę zakładającą podniesienie kwoty zasiłku pogrzebowego do 7 tys. zł. Od 2011 roku była ona na tym samym poziomie - 4 tys. zł.

Lubelskie: Koniec protestu przewoźników

Zakończył się protest przewoźników przed przejściem granicznym z Ukrainą w Dorohusku. O zakończeniu utrudnień na DK12 przed przejściem w Dorohusku poinformował lubelski oddział GDDKiA.

Polska nie planuje wysłać żołnierzy na Ukrainę

Polska nie planuje wysłać żołnierzy na Ukrainę; sojusznicy rozumieją, że naszą rolą jest zabezpieczenie logistycznej misji – powiedział wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz, pytany o wypowiedź amerykańskiego gen. Keitha Kellogga ws. wystąpienia polskich żołnierzy na misję stabilizacyjną w Ukrainie.

WIEM WIĘCEJ

15 maja obchodzimy Dzień Rodziny – **Jak wspólnie spędzać czas w zabieganym świecie?** Pomysły na aktywności, które integrują rodzinę, mimo napiętego grafiku.

W dzisiejszych czasach wiele rodzin zmagają się z problemem braku czasu na wspólne chwile. Obowiązki zawodowe, szkolne i domowe często sprawiają, że trudno znaleźć chwilę na bycie razem. Jak mimo tego pielęgnować rodzinne relacje? Oto kilka sprawdzonych pomysłów!

1. Codzienne rytuały

Nawet w najbardziej napiętym grafiku warto wygospodarować czas na małe, codzienne rytuały. Może to być wspólne śniadanie, wieczorny spacer lub krótkie rozmowy przed snem. Te drobne chwile, choć niepozorne, budują więź i dają poczucie bliskości.

2. Weekendy offline

Odłącz się od telefonów i komputerów na jeden dzień w weekend. Zamiast tego zaplanuj rodzinny piknik, wyjdźcie na rowery czy domowy maraton gier planszowych. Odciepienie się od technologii sprzyja rozmowie i wspólnej zabawie.

3. Gotowanie jako wspólna przyjemność

Kuchnia to serce domu – wspólne gotowanie może stać się świetną okazją do integracji. Dzieci mogą pomagać przy prostych czynnościach, a gotowanie razem wzmacnia współpracę i uczy odpowiedzialności.

4. Regularne wieczory tematyczne

Wybierz jeden wieczór w tygodniu na „noc filmową” lub „wieczór kulinarny”, podczas którego cała rodzina przygotowuje ulubione potrawy. Powtarzalność takich spotkań buduje tradycję i daje coś, na co wszyscy czekają.

5. Drobne gesty i wspólne cele

Nie trzeba wielkich wyjazdów, by pielęgnować relacje. Wystarczy drobne gesty – zaplanowanie wspólnej gry, rozmowa przy herbacie czy wspólne planowanie wakacji. Tworzenie rodzinnych celów, takich jak oszczędzanie na wycieczkę, również wzmacnia więź.



DOBRE RADY NIE OD PARADY

Pomysły na rodzinny wypad nie tak daleko od domu

Park Europy – sztuka na świeżym powietrzu

Park Europy w Joneikiškės to niezwykle muzeum rzeźby na wolnym powietrzu, prezentujące ponad 100 dzieł artystów z 32 krajów. Największą atrakcją jest rzeźba z odbiorników telewizyjnych – Drzewo Informacji LNK, wpisane do Księgi Rekordów Guinnessa.



Belmont – relaks i przygoda

Belmont w Wilnie to przestrzeń rekreacyjna z malowniczymi mostami, kaskadami i największym w Europie kołem wodnym. Na fanów adrenaliny czeka park przygody z trasami linowymi i mostkami.

Onikszty – konie i labirynty

W Oniksztach można spróbować jazdy konnej, odwiedzić park labiryntów oraz skorzystać z atrakcji takich jak trampoliny, mini golf i mini zoo.

Skansen w Rumszyszkach – podróż w przeszłość

Rumszyszki to wieś-muzeum, gdzie można zobaczyć domy z różnych epok, starą szkołę i działającą pocztę. To wyjątkowa okazja do poznania dawnego życia na Litwie.

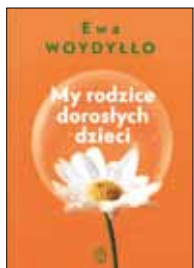
Rezerwat Varnikai – spacer wśród bagien

Ścieżka w rezerwacie Varnikai to 4-kilometrowa trasa przez bagna i lasy. Widokowy taras na torfowisku to prawdziwa gratka dla miłośników natury.

CZYTAŁ, BO LUBIĘ

Ewa Woydytło „My rodzice dorosłych dzieci”

Książka jest rodzajem poradnika dla rodziców, którzy nie są zadowoleni ze swoich dorosłych dzieci. Inaczej wyobrażali sobie ich życie, zamartwiają się ich wyborami, pielęgnują poczucie winy za błędy wychowawcze i wpadają w pułapkę gniewu, depresji i zgorzknienia. Autorka, psycholog Ewa Woydytło, radzi aby pozwolić dorosłym dzieciom odejść i zaakceptować ich samodzielność. Uczy mądrej miłości, która nie uzależnia, ale daje poczucie bezpieczeństwa i akceptacji. Przyznaje rodzicom prawo do samorealizacji i rozwijania pasji, na które wcześniej nie było czasu. Ostrzega przed pogrążaniem się w poczuciu winy za nieudane życie swoich dzieci. Jednocześnie uświadamia, jak można unikać błędów i podpowiada sposoby ich naprawiania. Podkreśla uprzywilejowaną sytuację dziadków i doradza, jak być dobrą matką i dobrym ojcem.



Stronę przygotowała Monika Urbanowicz

KRZYŻÓWKA z nagrodą 1313

Rozwiązanie-hasło prosimy nadsyłać (lub telefonicznie) do 20 maja 2025 r.
na adres redakcji: 09318 Wilno, Rinkinės 50, p. 501

Juliette, fr. piosenkarka i aktorka	... Kowalski, z „Potopu”	Mierzy głębokość wód	Pod batutą dyrygenta	Puchowa – na łóżko	Sprowdza do nas mandarynki	Miasto na trasie Toruń – Płock	W brzoje	Wcięta linijka wiersza
6				Zabiera głos na zebraniu		17		
Lichy kawałek mięsa					„Kęs” pitego napoju			
Działanie maszyny		9		19	Chroni dętkę koła rowerowego			
„Omen” Donnera					Stary samiec kozy			
Wiatrowskaz żeglarza	Wyrób z gliny i piasku	Niekorzystny zbieg okoliczności	Wysokie zagranie piłki w tenisie	10	Zastępują guziki lub suwak		Przykryta opatrunkiem	
8			Grafik, autor „Liternictwa”	14				12
Litera grecka przed teta			Kraina w Polsce i na Słowacji					Ustawienie bojowe
Bocznik ostrzygowaty			7	Drobna moneta bryt.				
Wielka dłoń (pot.)	Kula ulepiona ze śniegu (pot.)	Kamil ..., grał go Olaf Lubaszenko	Spis, lista, rejestr	3	Anna Maria – znana z estrady	Wokół laguny	Inflacyjny nadmiar	Muza poezji, z gitarą
			18					2
Osad na ścianie komory spalania	Wybrany kolor karciany	Starogrecki poprzednik kalkulatora	Frycz dla bliskich					Zbiornik paliwa w alfie romeo
			Saralidze, aktor	16				
Używana do wzmocnienia głosu			5	Wdzięk osobisty		11		
Stoi na widcie (w piosence)		1		Grupa wyróżniająca się w środowisku				
Strateg wojskowy			15	13	Np. pomarańczowy			4

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 utworzą rozwiązanie – przysłowie rosyjskie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki nr 1312: **Stacza się, a więc ma z czego.**

Nagrodę wylosowała Maria Wiszniewska z Wilna.

Nagroda jest do odebrania w Domu Prasy (Laisvės pr. 60) w ciągu 30 dni kalendarzowych.

A TO CIEKAWIE... RODZINNE REKORDY GUINNESSA

Rodzina to nie tylko więzi i wsparcie, ale także inspiracja do niezwykłych osiągnięć. Na świecie istnieją rodziny, które trafiły do Księgi Rekordów Guinnessa dzięki swojej liczności, długowieczności lub wyjątkowym wydarzeniom.

Jednym z najbardziej imponujących rekordów jest **największy zjazd rodzinny na świecie**. Należy on do francuskiej rodziny Porteau-Boileve, która w 2012 roku zgromadziła aż **4 514 osób** w Saint-Paul-Mont-Penit. Uczestnicy musieli przedstawić drzewo genealogiczne potwierdzające wspólne korzenie.

W kategorii **najdłuższych małżeństw** prawdziwym rekordzistą była para z USA – Herbert i Zelmyra Fisher. Ich związek trwał **86 lat i 290 dni**, aż do śmierci Herberta w 2011 roku. Małżonkowie zgodnie twierdzili, że sekretem ich długowiecznej relacji były wzajemny szacunek i cierpliwość.

Rodzinne rekordy to także **liczebność domowników**. W Indiach Ziona Chana, głowa największej na świecie rodziny, miał aż **39 żon, 94 dzieci i 33 wnuków**. Wszyscy mieszkali razem w czteropiętrowym domu z ponad 100 pokojami. Organizacja codziennego życia w tak dużej grupie wymagała ścisłej współpracy i podziału obowiązków.

Rodzinne więzi bywają niezwykle także w przypadku późnego ojcostwa. Rekord **najstarszego ojca świata** należy do Ramjita Raghava z Indii, który został tatą w wieku **96 lat**, a dwa lata później – ponownie w wieku 98 lat. Mężczyzna przypisywał swoją vitalność zdrowemu trybowi życia i diecie roślinnej.



Garstka wspomnień z historii organizacji

Dokończenie ze s. 1
Dołączyła do nas chluba wileńskiej medycyny – lekarz położnik Hanna Strużanowska, z Szawli onkolog Wiktor Zarzecki, z Druskiénik zaś Teofil Bogdan.

Jednym z pierwszych problemów, jaki stanął przed Stowarzyszeniem, była sprawa lokalu. Spotkania miały się odbywać jeden raz w określonym dniu miesiąca. Wiadomo, służbę medyczną obowiązuje dyżury, znając datę spotkania, lekarze mogli uzgodnić dyżury z pracodawcą.

Problem lokum właściwie rozwiązała wileńska nauczycielka polonistka Ludmiła Siekacka, która była otwarta, by, po uzgodnieniu z dyrekcją szkoły, lekarze Polacy spotykali się w godzinach wieczornych w jej gabinecie polonistycznym Szkoły Średniej nr 11. Przychodziła 15 minut przed rozpoczęciem spotkania, otwierała gabinet i siłą rzeczy była obecna na całym spotkaniu. Dotychczas z nostalgią wspomina atmosferę, w jakiej odbywały się nasze

spotkania. Angażowała się w pracę stowarzyszenia, popularyzowała je. Ludmiła stała się dobrym duchem naszego stowarzyszenia.

W związku z powyższym uważam za sensowne przedstawić postać Ludmiły Siekackiej i roli jaką odegrała ona w tworzeniu się PSLM.

Ludmiła Siekacka jest znaną wileńską polonistką. Jest wnuczką siostry księdza Mieczysława Sawickiego, zwanego w rodzinie „wujaszkiem”, wyjątkowego kapłana, który, jako niewidomy, od urodzenia przez całe swoje kapłańskie życie służył ludowi Wileńszczyzny w Kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej, niby wódz w naszej drodze do wieczności. Do ołtarza doprowadzała swego „wujaszka” czcigodna rodzina państwa Siekackich. Jestem więc przekonana, że społeczność Wileńszczyzny albo nie pamięta, albo nie wie kim był czcigodny ks. Mieczysław Sawicki. Dlatego zwracam się do Ludmiły Siekackiej, by zechciała postać swego „wujaszka” przypomnieć – urbi et

orbi – Wilnu i całej Wileńszczyźnie.

Nasz prezes Władysław Mieczkowski każde zebranie zaczynał od krótkiego sprawozdania o tym, cośmy dokonali i co planujemy. Był otwarty na przybywających nowych członków Stowarzyszenia. Oczywiście, najgodniej była witana i traktowana legenda wileńskiej medycyny

Litewskich. Autorka artykułu rozpoczęła długofalową działalność na rzecz upamiętnienia jednego z największych onkologów Europy, twórcy wileńskiej onkologii profesora USB Kazimierza Pelczara.

Szczególnym przyjacielem PSLM był profesor wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego

z dr Antonim Bruzgielewiczem, obecnie profesorem laryngologii w Warszawie, pojechaliśmy do Krakowa. Oprawdano nas po gmachu uniwersytetu, byliśmy w sali Senatu, oglądaliśmy zdjęcia profesorów UJ. Uroczyste i miłe mam wspomnienia, gdy na rozpoczęcie roku akademickiego na prośbę profesora Chłapa ubrano mię w togę profesorską i uczestniczyłam w pochodzie profesorów z akademickiego kościoła św. Anny do gmachu uniwersytetu.

Byliśmy zaproszeni na konferencję z zakresu etyki lekarskiej. Z tej konferencji utkwiła mi w pamięci maksyma: „Lekarz nie może dążyć do luksusowego stanu materialnego, gdyż powinien pamiętać, że żyje z cudzego nieszczęścia”.

Krystyna Rotkiewicz,

współzałożycielka PSLM,

nagrodzona przez Prezydenta

RP za zasługi w upamiętnianiu

polskiego profesora Kazimierza

Pelczara Złotym Krzyżem Zasługi i

medalem „Pro Patria”

Hanna Strużanowska.

Prezes bardzo serdecznie zachęcał członków stowarzyszenia do nowych inicjatyw i działań i np. Tamara Grygorowicz zainicjowała punkt medyczny w siedzibie Kolei

w Krakowie (UJ) Zbigniew Chłap. Przesyłał nam zaproszenia na różne konferencje, zjazdy, spotkania. Np. otrzymaliśmy zaproszenia na uroczystość rocznicową na UJ. Skorzystałam z tego zaproszenia i ra-

Wyjątkowy projekt uczniów młodszych klas w Bezdanach

Wiosna tropiona z pasją



Już od pierwszych dni kwietnia w Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Bezdanach zapanowała prawdziwie wiosenna atmosfera. A wszystko za sprawą niezwykle go projektu edukacyjnego pt. „Tropiciele Wiosny”, w którym wzięli udział uczniowie grupy przygotowawczej i klas 1-4.

Dzięki zaangażowaniu nauczycielek edukacji wczesnoszkolnej oraz aktywności najmłodszych, szkoła zamieniła się na kilka tygodni w barwne laboratorium przyrody, sztuki i wyobraźni. Realizacja projektu rozpoczęła się od wspólnego spotkania grona pedagogicznego, podczas którego opracowano plan działań. Wkrótce po tym ogłoszono oficjalny start projektu, a uczniowie rozpoczęli swoją przygodę z tropieniem wiosny.

Pierwszym krokiem było wprowadzenie do tematu: „Czym jest wiosna?” – dzieci rozmawiały o zjawiskach przyrodniczych, symbolach

wiosny i zmianach w środowisku. Następnie uczniowie wyruszyli w teren, by empirycznie poszukiwać oznak budzącej się przyrody. Obserwowali pąki na drzewach, pierwsze kwiaty i powracające ptaki, a zebrane materiały – liście, gałązki, rysunki i zdjęcia – służyły do tworzenia klasowych kącików przyrody.

Projekt obejmował również wiosnę w literaturze i muzyce. Uczniowie uczyli się piosenek i wierszy o tematyce wiosennej, słuchali opowiadań i rozmawiali o tym, jak wiosna przedstawiana jest w kulturze i sztuce. Dużym zainteresowaniem cieszyły się eksperymenty pod hasłem „Jak rośnie wiosna?” – dzieci sadziły rośliny, prowadziły obserwacje wzrostu i uczyły się, jak ważne są światło, woda i troska w procesie życia.

Gimnazjum ozdobiła też wystawa prac plastycznych zatytułowana „Kolory Wiosny” – pełna barwnych rysunków, kolaży i obrazków, które uczniowie wykonali z ogromnym

zaangażowaniem. Kulminacyjnym momentem projektu było tworzenie klasowych opowiadań o pierwszym dniu wiosny. Historie wymyślonych zwierząt i bajkowych postaci pokazują, jak wspaniale dzieci potrafią połączyć wiedzę przyrodniczą z kreatywnym myśleniem.

– Celem projektu było nie tylko poszerzenie wiedzy przyrodniczej, ale także rozwijanie wrażliwości, umiejętności obserwacji i współpracy – mówi jedna z nauczycielek zaangażowanych w działania. – Dzieci uczyły się poprzez doświadczenie, a przy tym doskonale się bawiły.

Projekt „Tropiciele Wiosny” zakończył się sukcesem i pozostawił po sobie wiele niezapomnianych wspomnień. W Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Bezdanach wiosna została nie tylko powitana, ale i dokładnie zbadana, opisana i wyśpiewana – z radością, uśmiechem i ogromną dziecięcą pasją.

Iwona Szymak,
koordynatorka projektu

Szkoła Początkowa na Antokolu obchodzi swój pierwszy jubileusz

W przyszłość z nadzieją

To niezwykle ważna data dla tak młodej placówki – symbol drogi, jaką przeszła społeczność szkolna: od remontów do nowoczesnego budynku. Wzrastaliśmy, doświadczaliśmy, uczyliśmy się z oddaniem i pasją, aby dzieci mogły odnaleźć tu swój drugi dom – wśród przyjaznych ludzi, wykwalifikowanych nauczycieli i przytulnych murów.

Obchody jubileuszowe rozpoczęły się 29 i 30 kwietnia uczcą dla rodziców, oficjalnych gości oraz sympatyków i przyjaciół placówki. Wśród nich znaleźli się m.in.: Zbigniew Cioska – konsul Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Litewskiej, Vytautas Mitalas – wicemier miasta Wilna, Edyta Tamošiūnaitė – wicemier rejonu wileńskiego, Alina Kowalewska – doradczyni ds. oświaty w Samorządzie Miasta Wilna, Krystyna Dzierżyńska – prezeska Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”, Urszula Wróblewska – dziekan Filii Uniwersytetu w Białymstoku w Wilnie, przedstawiciele Samorządu Miasta Wilna, dyrektorzy szkół polskich na Litwie, przedstawiciele polskiej prasy oraz partnerzy społeczni szkoły.

2 maja gościliśmy przyjaciół z Polski, którzy przybyli z darami. Wizyta odbyła się w ramach „Akcji Triada Kresów”. Szkoła Początkowa na Antokolu została obdarowana niezwykle cennymi i różnorodnymi upominkami – zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli.



Jubileusz był nie tylko okazją do świętowania, ale również do podziękowania wszystkim, którzy przez ostatnie 5 lat wspierali naszą szkołę – nauczycielom, pracownikom, rodzicom, partnerom i przyjaciołom.

Dziękujemy wszystkim za słowa uznania, serdeczne gratulacje i prezenty! Z nadzieją patrzymy w przyszłość i wierzymy, że przed nami jeszcze wiele równie radosnych rocznic.

Irena Brazis,

Szkoła Początkowa na Antokolu

Igrzyska Obywatelskości w Rudominie



Amerykanka pisarka Rebecca Solnit powiedziała kiedyś: „Najprostsza forma bohaterstwa to po prostu bycie obywatelem, poczucie więzi ze wspólnotą i zaangażowanie w jej sprawę”. Wiele o obywatelskości mogli się dowiedzieć ci, którzy 10 maja wzięli udział

w Igrzyskach Obywatelskości w Rudominie.

Mogli w nich uczestniczyć wszyscy chętni – młodzież, uczniowie, rodziny, kolektywy pracowników z różnych dziedzin i wspólnoty. Zostały zorganizowane angażujące konkursy, wartościowe zajęcia. To było niezwykle wartościowe i

aktywne wydarzenie promujące obywatelskość, ducha wspólnoty i gotowość do działania w sytuacjach ekstremalnych. Centrum Kultury w Rudominie cieszy się, że mogło się przyczynić do zorganizowania tak pięknej inicjatywy.

Inf. i fot. **Centrum Kultury w Rudominie**

Zajęcia edukacyjne dla osób niepełnosprawnych w Rudominie

Poczuć się jak artysta

7 maja w Centrum Kultury w Rudominie odbyły się warsztaty twórcze dla osób niepełnosprawnych pod hasłem „Światło pracujących”.

Placówka prowadzi szeroką działalność kulturalną i edukacyjną, skierowaną do osób w różnym wieku, o różnym wykształceniu, narodowości i sprawności fizycznej. Pracownicy tej placówki są przekonani, że każdy może tworzyć – niezależnie od swoich możliwości fizycznych i umysłowych. Zajęcia twórcze nie

tylko uprzyjemniają codzienne życie osób niepełnosprawnych – tych niezwykle wrażliwych ludzi – ale także pomagają zachować aktywność umysłową, rozwijać sprawność motoryczną i, oczywiście, przynoszą mnóstwo radości.

W duchu tych założeń podczas zajęć edukacyjnych uczestnicy mieli okazję dowiedzieć się, jak ważną rolę w przyrodzie i życiu człowieka odgrywa pszczoła oraz wytwarzane przez nią produkty. Jednym z nich jest воск pszczeli, który znajduje

szerokie zastosowanie – między innymi w produkcji świec. Uczestnicy warsztatów poznali tajniki tworzenia świec z naturalnego wosku pszczelego i własnoręcznie wykonali oraz ozdobili swoje świece. Każdy mógł poczuć się jak artysta. Wykonane świece – „dzieła” sztuki, autentyczne i niepowtarzalne – uczestnicy zabrali ze sobą do domu.

Warsztaty zostały zorganizowane przez Centrum Kultury w Rudominie we współpracy z Domem Opieki Społecznej w Prudziškach.



WIEŚCI z Wileńszczyzny

Ćwiczenia strażaków z Trok i Gib

9 maja zakończyły się międzynarodowe ćwiczenia strażaków z Trok i Gib, które odbywały się w ramach programu o współpracy między Polska



i Litwą „Interreg V”. Uczestniczyło w nich 18 strażaków ratowników z Trok i 18 strażaków z Polski – Gib. Podczas ćwiczeń doskonalono umiejętności i metody gaszenia pożarów, okazania pomocy ofiarom wypadków drogowych, działania w sytuacji zapalenia się baterii słonecznych i samochodów elektrycznych.

Dzień Księgowego w Trokach

8 maja w Samorządzie Rejonu Trockiego odbyła się uroczystość z okazji Dnia Księgowego. Zgromadziły się na niej księgowe, pracujące w administracji rejonu oraz władze, które złożyły im życzenia, dziękując zarazem za ich profesjonalizm, za odpowiedzialnie wykonywaną pracę. Ciepłe słowa pod adresem księgowych skierowała kierowniczka wydziału rachunkowości Administracji Samorządu Rejonu Trockiego Audra Kurdzikauskienė. Następnie odbył się odczyt doc. dr Sandriji Čapkaušienė.

Usłyszeć głos mieszkańców rejonu

Administracja Samorządu Rejonu Trockiego zaprasza mieszkańców do uczestniczenia w dyskusjach nad długoterminowym planem strategicznym rozwoju rejonu trockiego na lata 2026-2035. W tym celu organizuje spotkania z mieszkańcami w następujących terminach:

- 15 maja w starostwie w Grendawie o godz. 17.00;
- 19 maja w siedzibie samorządu rejonu w Trokach o godz. 18.00;
- 26 maja w starostwie w Potukniu o godz. 18.00;
- 27 maja w starostwie w Landwarowie i Rudziškach o godz. 17.00;
- 28 maja w starostwie w Starych Trokach o godz. 17.00.

Święto „Trokie lato 2025”

W dniach 30 maja – 1 czerwca zostanie zorganizowane święto miasta „Trokie lato 2025”. 30 maja na brzegu Witolda Wielkiego przy ul. Karaimų 57 A w godz. 13.00 – 17.00 kiermasz i koncert „Witaj, lato”, w godz. 18.00- 19.30 – podcast „Głos zabawy”, o godz. 19.30 – stand up Evaldasas Jasaitisa. Na tarasie szkoły sztuk pięknych o godz. 17.00 odbędzie się młodzieżowy festiwal taneczny „Žvaigždunė”. 31 maja o godz. 9.00 za klubem jachtowym na jeziorze Skaistė odbędą się zawody wędkarskie, na boisku gimnazjum im. Witolda Wielkiego odbędzie się turniej koszykarski 3X3. Przy zaułku Birutės 5 w autobusie zostanie zorganizowana akcja krwiodawstwa. O godz. 12.00 i 14.00 odbędą się poznawcze wycieczki „Historycznym szlakiem”, które rozpoczną się przy siedzibie dyrekcji Narodowego Parku Historycznego przy ul. Karaimų 5. O godz. 13.00 na placu przy kapliczce św. Jana Nepomucena odbędzie się ceremonia otwarcia święta i koncert „Nas łączą Troki”. O godz. 13.00 rozpocznie się pochód od ul. Vytauto 69 do ul. Karaimų 1. O godz. 23.15 Troki rozświetli różnymi barwami laserowe show.

Wręczenie nagród dla Honorowych Obywateli

30 maja na placu przy rzeźbie „Širvinta” o godz. 18.00 odbędzie się uroczystość wręczenia nagród Honorowych Obywateli Kraju Szyrwinkiego. Nie zabraknie koncertu podczas którego wystąpią studio tańców historycznych „Baltoji pavana”, trio skrzypaczek „Electric Ladies” i śpiewak operowy Merūnas Vitulskis. Imprezę poprowadzi śpiewający prezenter Giedrius Leškevičius.

Koncert pamięci Sauliusa Labanauskasa

7 czerwca przy Centrum Kultury w Podbrodziu o godz. 18.00 odbędzie się koncert „Promieniuję” poświęcony pamięci Sauliusa Labanauskasa. Był on wykonawcą muzyki alternatywnej. Zmarł 11 kwietnia 2021 r. Podczas koncertu będą wykonywane utwory tego śp. osobliwego muzyka.

Jan Lewicki

130. rocznica urodzin Stanisława Kopańskiego, generała, dowódcy SBSK, szefa Sztabu Naczelnego Wodza

Doskonały fachowiec wojskowy

Stanisław Kopański urodził się 19 maja 1895 r. w Petersburgu w rodzinie wywodzącej się z Mazowsza. Po ukończeniu w 1913 r. gimnazjum rozpoczął studia w Petersburskim Instytucie Dróg i Komunikacji. W 1916 r. powołano go do rosyjskiej armii. W 1917 r. ukończył Oficerską Szkołę Artylerii w Petersburgu i został wysłany na front niemiecki.

Po wybuchu rewolucji lutowej w Rosji w 1917 r. wstąpił do powstającego I Korpusu Polskiego dowodzonego przez gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego. W listopadzie 1918 r. Kopański rozpoczął służbę w Wojsku Polskim. Jako oficer 1 dywizjonu artylerii konnej (dak) brał udział w walkach polsko-ukraińskich o Lwów. W kwietniu 1919 r. uczestniczył w wyprawie gen. Edwarda Rydza-Smigłego na Wilno, w czasie której został ciężko ranny i stracił oko. „Dnia 31 VIII r.b. w bitwie pod Walią Śniatą prowadząc ogień baterii stojącej na odkrytej pozycji, w czasie odbijania szarży nieprzyjacielskiej dywizji jazdy, pod silnym ogniem karabinów nieprzyjacielskich, skutecznym ogniem baterii przyczynił się do odparcia wymienionej szarży. Wykazując nadzwyczajnie zimną krew wpływał uspokajająco na obsługę całej baterii, która dzięki temu wprawnie i szybko pracowała przy działach. Czuję się w obowiązku zaznaczyć, że przy wzięciu Wilna w 1919 roku por. Kopański prowadził pluton artylerii konnej i w walce ulicznej wyjeżdżając na pozycję przed własną tyralierę odniósł ciężką ranę (postradał oko)” – czytamy we wniosku o przyznanie orderu Virtuti Militari.

Po kilku miesiącach powrócił do służby i został mianowany dowódcą szkoły podoficerskiej artylerii konnej w Warszawie. Od września 1919 r. do października 1920 r. walczył na froncie bolszewickim w składzie 1 dywizji kawalerii gen. Juliusza Rómmla.

Po zakończeniu działań wojennych w latach 1921-23 kontynuował przerwane studia na Politechnice Warszawskiej, uzyskując dyplom inżyniera dróg i mostów.

W marcu 1923 r. powrócił do 1 dak na stanowisko dowódcy baterii. W kwietniu 1924 r. rozpoczął kurs dowódców dywizjonów w Szkole Artylerii w Toruniu. Po jego zakończeniu został wykładowcą balistyki i zastępcą dyrektora nauk w Oficerskiej Szkole Artylerii w Toruniu. W 1925 r. odbył półroczny staż w Fontainebleau we francuskiej Szkole Artylerii. W latach 1927-29 kontynuował studia w Wyższej Szkole Wojennej w Paryżu.

Po powrocie do Polski pracował w Oddziale III (operacyjnym) Sztabu Głównego w referacie obrony przeciwniejszej. W maju 1930 r. objął funkcję dowódcy dywizjonu 6 pułku artylerii ciężkiej we Lwowie. W czerwcu 1932 r. ponownie przeniesiony został do Oddziału III Sztabu Generalnego na stanowisko kierownika samodzielnego referatu.

Na początku 1935 r. został mianowany zastępcą dowódcy Broni Pancernych w Ministerstwie Spraw Wojskowych. Od maja 1937 do września 1938 r. dowodził 1 pułkiem artylerii motorowej w Stryju. Następnie skierowano go na sześciomiesięczny kurs doskonalący dla oficerów dyplomowanych przy Wyższej Szkole Wojennej.

13 marca 1939 r. Kopański został powołany na stanowisko szefa Oddziału III Sztabu Głównego. W tym czasie uzyskał awans na stopień pułkownika dyplomowanego.

W czasie kampanii polskiej w 1939 r. pełnił funkcję szefa Oddziału III Sztabu Naczelnego Wodza. 18 września, dzień po sowieckiej agresji na Polskę, przekroczył granicę rumuńską. Oceniając kampanię wrześniową pisał: „Kampanii nie mogliśmy wygrać bez silnej ofensywy sprzymierzeńców zachodnich w przewidzianym umową terminie.

Przy innym planie wojny, bardziej dostosowanym do naszych skromnych sił, może byśmy mogli w tym terminie (około 20 września) być w nieco lepszej sytuacji operacyjnej, niż to miało miejsce. Może by więc nie doszło jeszcze do wystąpienia Rosji przed ofensywą Zachodu”. Jednocześnie bardzo wysoko oceniał postawę polskiej armii i dowództwa oraz ich determinację: „Porównując reakcje Naczelnego Wodza i jego odpowiedników we Francji w 1940 roku lub Rosji w 1941, wydaje mi się - dodawał Kopański - że należałoby stwierdzić u nas może mniej rezygnacji, a mocniejszą tendencję przeciwstawienia się woli przeciwnika, nawet w najbardziej beznadziejnych sytuacjach”.

Po przedostaniu się do Francji w tworzonej Armii Polskiej powierzono mu funkcję szefa Broni Pancernych Naczelnego Dowództwa. Od kwietnia 1940 r. był organizatorem i dowódcą Samodzielnej Brygady Strzelców Karpaccich najpierw w Syrii, a następnie w Palestynie. W 1940 r. uzyskał awans na stopień generała brygady. Na czele brygady od sierpnia do grudnia 1941 r. brał udział w heroicznej obronie Tobruku, a później w walkach pościgowych o Gazalę i Bardię.

W swoich wspomnieniach pisał: „Główną cechą żołnierza Brygady Karpacciej było poczucie dumy narodowej, wyrosłe na tle głębokiego przywiązania do wolności. Wpłynął na to fakt, że żołnierz ten szedł do Brygady jako ochotnik. (...) żołnierz Brygady od rozpoczęcia kampanii wrześniowej przez dwa i pół roku żył ustawicznie w ruchu i niebezpieczeństwie. Wyrobił się on na zawodowego żołnierza pustynnego, nie zdradzającego nigdy kompleksu niższości wobec wroga ani wobec sprzymierzeńców. (...) Brygada Karpacka walczyła jako pierwsza wielka jednostka polska po klęsce wrześniowej w Polsce i pogromie Francji”.

„Przyjmuję z zadowoleniem

meldunek Pana Generała o objęciu przez Brygadę najpoważniejszego odcinka obrony Tobruku. Ten dowód zaufania, jak i wasze przejście do Tobruku wykorzystam w całej pełni na najwyższym szczeblu stosunków polsko-brytyjskich, powodując przerwanie milczenia o naszym udziale w tej walce. Daje to dzisiaj doskonałe rezultaty dla sprawy. (...) Dziękuję w imieniu służby narodowej Panu Generałowi i dowodzonej przez niego Brygadzie za wspieranie, prawdziwie polską postawę żołnierską” - te słowa uznania skierował do gen. Stanisława Kopańskiego w październiku 1941 r. Naczelny Wódz gen. Władysław Sikorski.

Na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej gen. Kopański przebywał do lipca 1943 r. We wrześniu 1942 r. objął dowództwo 3 Dywizji Strzelców Karpaccich, której podstawę stanowiła dowodzona przez niego wcześniej brygada.

Po śmierci gen. Władysława Sikorskiego w katastrofie gibraltarskiej gen. Kopański mianowany został szefem Sztabu Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

Płk Leon Mitkiewicz, zastępca szefa sztabu Naczelnego Wodza w latach 1941-1943, we wspomnieniach „W najwyższym sztabie zachodnich aliantów 1943-1945” oceniając służbę generała Kopańskiego pisał: „bezwzględnie bardzo uczciwy, porządny i szczerzy człowiek, doskonały fachowiec wojskowy (...), ale jednocześnie nie bardzo wyrobiony politycznie (...) i przesadnie ostrożny, posunięty do skrajności”.

Z kolei prof. Paweł Wieczorkiewicz w „Historia politycznej Polski 1935-1939”, charakteryzując gen. Kopańskiego jako szefa sztabu Naczelnego Wodza, zwracał uwagę, że w swej pracy ograniczał się do ram ściśle wojskowych, starając się, dopóki było to możliwe, lojalnie współpracować zarówno z Naczelnym Wodzem, jak i premierem”.



W 1944 r. gen. Kopański uzyskał awans na stopień generała dywizji. Po zakończeniu wojny był Generalnym Inspektorem Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia (1947-1949) zajmującego się działaniem na rzecz przystosowania polskich żołnierzy do życia w warunkach pokoju. Za przynależność do wspomnianego korpusu został w 1946 r. pozbawiony przez władze komunistyczne w Polsce obywatelstwa polskiego.

Gen. Kopański zamieszkał pod Londynem. Do końca życia czynnie działał w środowisku kombatantów. W latach 1970-72 był członkiem Rady Trzech, kolegialnego organu władzy na emigracji, opozycyjnego wobec prezydenta Augusta Zaleskiego. 17 lipca 1972 prezydent RP na uchodźstwie, Stanisław Ostrowski mianował go Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych.

Pozostawił po sobie dwa tomy wspomnień wydane w latach sześćdziesiątych: „Moja służba w Wojsku Polskim 1917-1939” i „Wspomnienia wojenne 1939-1946”.

Gen. Stanisław Kopański odznaczony był m.in. Orderem Virtuti Militari kl. IV i V, Orderem Polonia Restituta kl. I i IV, dwukrotnie Krzyżem Walecznych oraz Złotym Krzyżem Zasługi.

Zmarł w Londynie 23 marca 1976 r. Pochowany został na cmentarzu Northwood. W 2023 r. jego szczątki zostało ekshumowane. Uroczystość pożegnania przed powrotem do kraju odbyła się 3 grudnia w polskim kościele pw. św. Andrzeja Boboli w Londynie.

Michał Szukała

60. rocznica śmierci Marii Dąbrowskiej, pisarki, nowelistki, eseistki

Nominantka do Nagrody Nobla

Maria Dąbrowska urodziła się 6 października 1889 r. w Russowie k. Kalisza. Pochodziła z rodziny zubożałej szlachty - była córką Józefa Szumskiego, powstańca z 1863 r., zarabiającego na życie jako administrator majątków ziemskich, oraz Ludomiry z Gałczyńskich. Ziemiańskie pochodzenie wyznaczyło w pewien sposób jej drogę literacką - „Noce i dnie” zapewniły jej miejsce w panteonie polskich pisarzy, a w zbiorze opowiadań „Ludzie stamtąd” również przedstawiła życie prostych ludzi, robotników i domowej służby.

Nauki pobierała najpierw na pensji Heleny Semadeniowej w Kaliszu, następnie w rosyjskim



gimnazjum żeńskim, a po udziale w strajku szkolnym - na pensji Pauliny Hewelke w Warszawie. W latach 1907-1914 studiowała nauki przyrodnicze, a następnie socjologię i ekonomię na uniwersytetach w

Lozannie i w Brukseli. Przebywała również w Londynie jako stypendystka Fundacji Kooperatystów. W Polsce pracowała jako nauczycielka geografii w Kaliszu, a w latach 1918-1924 w Ministerstwie Rolnictwa. Z tej posady zrezygnowała, aby zająć się pracą literacką.

W 1911 r. Maria wyszła za mąż za Mariana Dąbrowskiego (1882-1925), publicystę i działacza Polskiej Partii Socjalistycznej. Przed wojną Dąbrowska była zaangażowana w ruch spółdzielczy i socjalistyczny, jednak po 1945 r. starała się zachowywać dystans wobec komunistycznych władz. Najprawdopodobniej błędem są sugestie, że tytuł zbioru opowiadań „Gwiazda zaranna” (1955) został zamierzony jako pochwała

nowej władzy. Dąbrowska nie rezygnowała z udziału w życiu publicznym, ale starała się zachować niezależność. Praktykowała postawę kompromisową - uważała, że należy korzystać z otwieranych przez nowy ustrój możliwości pracy dla kraju, i pod tym jednym warunkiem nie uważała współpracy z komunistami za zdradę. W marcu 1964 r. Dąbrowska podpisała natomiast krytykujący politykę kulturalną władz „List 34”.

W 1957 Dąbrowska otrzymała doktorat honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego, a w 1960 r. honorowe obywatelstwo Kalisza - miasta, z którym była emocjonalnie związana oraz które stanowiło pierwowzór Kalińca z „Nocy i dni”. Została także odznaczona Krzyżem

Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Maria Dąbrowska za powieść „Noce i dnie” była pięciokrotnie nominowana do Nagrody Nobla - w 1939 r. przez Stena Liljegrena, w 1957 r. przez Charlesa Hyarta, w 1959 r. przez Stanisława Helsztyńskiego, Kazimierza Kumanieckiego, Mieczysława Brahmę, Jana Reychmana, Gunnara Gunnarssona, Rachmiela Brandwajna oraz innych profesorów, w 1960 r. przez Polski PEN-Club oraz w 1965 r. przez Carla Stiefa.

Zmarła 19 maja 1965 r., została pochowana na warszawskich Powązkach w Alei Zasłużonych.

Opr. Jan Lewicki
Na podstawie
www.dzieje.pl

* **Kochane Dzieci,**

w tym radosnym Dniu Dziecka życzę Wam, aby był on pełen uśmiechów, miłych niespodzianek i niezapomnianych chwil.

Zawsze miejcie na uwadze, że jesteście bardzo sprytnie i utalentowane. Ciescie się każdym, i tym najmniejszym, sukcesem i bądźcie wytrwali, nawet jeśli czasami jest trudniej. Pamiętajcie, że każda pokonana przeszkoda pomaga wam stać się jeszcze silniejszymi i mądrzejszymi.

Miejcie zawsze przy sobie niezawodnych przyjaciół, z którymi będziecie dzielić zarówno radość, jak i troski. A my, dorośli, będziemy waszymi wiernymi przewodnikami – zawsze gotowymi służyć pomocą, radą i wsparciem.

Bądźcie szczęśliwi, bądźcie dzielni, marzycie śmiało i wierzcie w cuda. Niezwykły świat stoi przed wami otworem!

Mer Samorządu Rejonu Wileńskiego
Robert Duchniewicz

* Serdeczne pozdrowienia dla **Jarosława KAMIŃSKIEGO**, wiceprzewodniczącego Oddziału AWPL-ZChR miasta Wilna, prezesa koła w Leszczyniakach, z okazji Jubileuszu 60-lecia Urodzin. Życzymy mocnego zdrowia, wielu szczęśliwych i radosnych dni, pogody ducha oraz wszelkich łask Bożych.

**Prezydium Oddziału
AWPL-ZChR miasta Wilna**

Z całego serca

* Z okazji Jubileuszu 60-lecia **Jarosławowi KAMIŃSKIEMU** składamy wiązankę najserdeczniejszych życzeń. Mocnego zdrowia, sukcesów we wszystkich poczynaniach, zadowolenia z wyników pracy społecznej i politycznej. Niech Matka Ostrobramska ma w Szej Opiece na długie lata.

**Koledzy z frakcji AWPL-ZChR
w Radzie Samorządu m. Wilna**

* Z okazji imienin **Zofii PASZKIEWICZ** życzymy dobrego zdrowia, szczęścia, radości, spełnienia marzeń, a Matka Boża niech ma w swej opiece.

**Mickuńskie koło podwileńskich
tradycji ludowych i zespół wokalny
„Mickunianka”**

* Z okazji Dnia Urodzin szanownej **Andżele MAKIEWICZ** przesyłamy wiązankę życzeń: zdrowia, serdeczności tyle, ile serce udźwignie, moc radości z każdego dnia, szacunku i miłości od ludzi, którzy Cię otaczają, a szczególnie od rodziny. Życzymy nadal być aktywną i dzielną w codziennym życiu. Niech Cię Bóg błogosławi, a Matka Miłosierdzia czuwa nad Tobą.

Prezes i koło ZPL „Drogowcy”

* Nasz Czcigodny **Księżę Dariuszu STAŃCZYKU!**

W dzień święceń kapłańskich
przebudzone tym rankiem ptaki
pod niebo się niosą,
księdzka wielbi Wilno całe
jeszcze z ranną rosą
i żeby tak Matka Boska Ostrobramska
przez chmur zabite wciąż deski
uśmiech swój Ci zesała
jak ptak we mgle niebieskiej.

Wilniuki

* Miła i ukochana nasza **Ligita BUTKIEVIČIUTĖ!**

Na początek Dnia Urodzin ślemy Tobie coś miłego:
Promyk słonka na błękit, by Ci uprzyjemniał życie.
Krople rosy na trawniku, szczęście dadzą Ci bez liku.
Śpiew słowika nad Twą głową, uśmiech, całus, dobre słowo
I życzenia z serca naszego, dnia cudnego, wesołego
Dziś, akurat 15 maja, masz swoje święto i Ciebie po-
zdrawia

cała kochająca rodzinka

* Z okazji 100-lecia Urodzin **Stanisławie GARASIMOWICZ** życzenia zdrowia, miłości najbliższych osób i opieki Bożej na każdy dzień

**składa koło ZPL
w Bujwidzach**



Majówka w Ejszyszkach 2025

31 maja (sobota) o godz. 15.00 przy Centrum Rozrywki i Biznesu w Ejszyszkach (ul. Ażuolų 3) odbędzie się Majówka w Ejszyszkach 2025.

Program wydarzeń:

Godz. 15.00 – Rozpoczęcie Ejszyskiego Kiermaszu

Stoiska z lokalnymi produktami, rękodziełem, kulinariami i atrakcjami dla całej rodziny.

Nie zabraknie również tradycyjnej kuchni polskiej!

Godz. 16.00 – Uroczyste rozpoczęcie Majówki

Prowadzący: Krystyna Juckiewicz i Edwin Biezanow

Część artystyczna – wystąpią:

Żłobek-Przedszkole „Płomyczek” w Ejszyszkach

Zespół folklorystyczny „Kwiaty Polskie” z Ejszyszek

Młodzieżowa grupa taneczna Zespołu Pieśni i Tańca „Ejszyszcianie”

Szkoła Muzyczna w Ejszyszkach

Uczniowie Gimnazjum im. Stanisława Rapolonisa

Zespół Pieśni i Tańca „Ejszyszcianie”

Zespół wokalny „Rodzinka”

Studio Tańca „Todes”

Zespół „Black Guitars”

Solistka Patrycja Milun

Zespół „Romany Jagury”.

Gwiazdy wieczoru:

Zespół „Spike”

Zespół „Džentelmanai”.

Dodatkowe atrakcje:

-animacje i zabawy dla dzieci

-dmuchańce

-stoisko Biura Zdrowia Publicznego w Solcznikach – profilaktyka i porady zdrowotne

-stoisko kanału telewizyjnego TVP Wilno

-tataże

-specjalna strefa z kuchnią polską – pyszne, domowe dania dla każdego!

Organizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców i gości!

Niech to będzie dzień pełen radości, integracji i wspólnej zabawy!



Rekolekcje „Złoto w tyglu. Jak wzrastać duchowo”

16-18 maja 2025 r. w Klasztorze franciszkańskim (Pranciškonų g. 1) odbędą się rekolekcje „Złoto w tyglu. Jak wzrastać duchowo”, które prowadzi o. Mateusz Stachowski. Początek w piątek (16 maja) o godz. 18.00.

„Nawet nie wiedzieliśmy, że istnieje Duch Święty” – powiedzieli św. Pawłowi ludzie w Efezie. My wiemy, że Duch Święty istnieje, ale być może zapomnieliśmy o Nim i nie pamiętamy dlaczego został zesłany. A przecież bez Niego nikt nie może odkryć, że Jezus jest Panem tego wszystkiego, co nas otacza, w czym żyjemy. Pan Bóg przemienia nas zatem ogniem Ducha tak, byśmy stawali się mocniejsi, to znaczy byli gotowi przyjąć większe wyzwania i większą łaskę.

Informacja i rejestracja

Piątek 18.00 – 20.30, sobota 9.30 – 18.00,
niedziela 9.30-14.00

Przy rejestracji należy podać:

Nazwę rekolekcji

Imię/nazwisko

Email/tel.

Dla osób chętnych w sobotę można zamówić obiad, cena 7 Eur. Przy rejestracji prosba wskazać czy będzie potrzebny obiad.

Rekolekcje odbędą się w jęz. polskim
z tłumaczeniem na jęz. litewski.

Tel. +370 647 32833,

E-Mail: info@vilniauskdc.eu

PLAN REKOLEKCJI

Piątek

18.00 – Rejestracja

18.30 – Powitanie i wprowadzenie

18.45 – Modlitwa i katecheza I

19.30 – Msza święta

20.30 – Zakończenie

Sobota

9.30 – Adoracja Najświętszego

Sakramentu (kaplica)

10.00 – Katecheza II

11.15 – Przerwa

11.30 – Katecheza III

13.00 – Przerwa na obiad

14.30 – Msza święta

15.30 – Katecheza IV

16.15 – Przerwa

16.30 – Katecheza V

17.15 – Adoracja i modlitwa uwielbienia (kaplica)

18.00 – Zakończenie

Niedziela

9.30 – Adoracja Najświętszego Sakramentu (kaplica)

10.00 – Katecheza VI

11.00 – Przerwa

11.30 – Dzielenie – świadectwa

13.00 – Msza święta

14.00 – Zakończenie

Rekolekcje „Złoto w tyglu. Jak wzrastać duchowo”
Klasztor franciszkański (Pranciškonų g. 1)
16-18 maja 2025 r.
Ofiara – 30 Eur

Marczyk liderem

Mikołaj Marczyk (Skoda Fabia RS Rally2) zajął trzecie miejsce w Rajdzie Węgier, drugiej rundzie mistrzostw Europy. Zwyciężył Fin Roope Korhonen (Toyota GR Yaris Rally2). W klasyfikacji rajdowych ME po dwóch rundach liderem cyklu został Marczyk, który dotychczas zgromadził 44 pkt. Drugi jest Oestberg – 37 pkt, a trzeci Griazin – 34 pkt.

Drugi triumf Hiszpanów

Unicaja Malaga z reprezentantem Polski Aleksandrem Balcerowskim po raz drugi z rzędu wygrała Ligę Mistrzów FIBA koszykarzy. Tym razem pokonała w finale w Atenach Galatasaray Stambuł 83:67 (19:13, 18:18, 19:18, 27:18).

„Barca” bliżej tytułu

Piłkarze Barcelony, z Wojciechem Szczęsnym w bramce, pokonali u siebie Real Madryt 4:3 w 35. kolejce hiszpańskiej ekstraklasy i są bardzo blisko tytułu. Gościom nie pomogły trzy gole Kyliana Mbappe. Katalończycy wygrali wszystkie cztery klasyki w tym sezonie.

Niespodziewane zwycięstwo Francuza

Zawodnik gospodarzy Johann Zarco (Honda-RCR) wygrał na torze Bugatti w Le Mans wyścig o Grand Prix Francji, szóstą rundę motocyklowych mistrzostw świata w klasie MotoGP. Liderem klasyfikacji generalnej jest drugi w niedzielę Hiszpan Marc Marquez (Ducati).

Strzelcy na podium

Sandra Bernal i Tomasz Pasiński zajęli w cypryjskiej Nikozji drugie miejsce w zawodach strzeleckiego Pucharu Świata w konkurencji par mieszanych w trapie. Polska para w finale przegrała z Chińczykami Ying Qi i Zixi Zhang 39:42.

Cztery kwalifikacje

Podczas World Athletics Relays w Kantonie Polacy wywalczyli cztery kwalifikacje na lekkoatletyczne mistrzostwa świata. We wrześniu w Tokio wystąpią sztafety 4x100 m kobiet i mężczyzn oraz 4x400 m kobiet i mieszana.

Polscy szczypiorniści rzutem na taśmę wywalczyli awans na ME

Radość Polaków, rozgoryczenie Litwinów

Polscy piłkarze ręczni pokonali w Gorzowie Wlkp. Rumunię 30:29 (15:14) w ostatnim meczu eliminacji do mistrzostw Europy. Dzięki temu zajęli drugie miejsce w grupie i wywalczyli awans do turnieju finałowego. Szczęście natomiast nie dopisało reprezentantom Litwy, którzy w decydującym o awansie meczu 17:26 (11:13) przegrali na wyjeździe z Macedończykami.

Dla Polaków to był mecz o być albo nie być na przyszłorocznym Euro. Zajmowali bowiem ostatnie, czwarte miejsce w grupowej tabeli. Pewna awansu z pierwszego miejsca był lider ich grupy – Portugalia. Układ sił w „polskiej” grupie sprawiał, że przed ostatnią serią gier wszystkie pozostałe trzy drużyny miały szanse na awans na mistrzostwa. Porażka z Rumunią przekreślała awans Polaków na mistrzostwa, natomiast wygrana dawała im awans, a remis uzależniał go od innych wyników.

W ostatniej minucie Polacy prowadzili 30:29. Potem Rumuni mieli jeszcze swoją akcję w ofensywie, a na sam koniec, już po tym jak minęła 60. minuta, rzut wolny, ale tych



Polacy w eliminacjach nie błyszczeli, ale wygrana w napiętym pojedynku z Rumunami dała im przepustkę do turnieju finałowego ME

okazji nie wykorzystali. Tym samym Polska wygrała mecz i zapewniła sobie awans na przyszłoroczne Euro. W drugim spotkaniu grupy 8. Izrael przegrał z Portugalią 33:34 (15:17), co również przesądziło o awansie biało-czerwonych.

Tym samym w sześciu meczach eliminacyjnych grający w grupie ósmej Polacy zdobyli 6 punktów.

Na inaugurację zremisowali w Olsztynie z Izraelem 32:32, następnie zanotowali wyjazdowe zwycięstwo nad Rumunią 28:27 oraz remis z Portugalią w Gdańsku 36:36. Dwa ostatnie spotkania zakończyły się wyjazdowymi porażkami – najpierw z Portugalią 27:33, a następnie z Izraelem 31:33. Mimo przegranej z Polską Rumuni wystąpią na mistrzo-

stwach Europy jako jedna z czterech drużyn, które w eliminacjach zajęły trzecie miejsce. Znamienne jest to, że gdyby Rumuni wygrali z Polską, na ME zagrałaby Litwini.

Mistrzostwa Europy 2026 z udziałem 24 zespołów odbędą się w dniach 15 stycznia - 1 lutego 2026 roku w Danii, Norwegii i Szwecji.

Michael Jordan w roli współtwórcy relacji telewizyjnych

Powrót legendy

Amerykańska sieć telewizyjna NBC ogłosiła, że legendarny 62-letni Michael Jordan, sześciokrotny mistrz NBA, będzie „specjalnym współpracownikiem” przy jej relacjach z meczów najlepszej koszykarskiej ligi świata.

„Legendarny dodatek do naszego zespołu! Jesteśmy podekscytowani, że możemy powitać Michaela Jordana jako specjalnego współtwórcę NBA w NBC” — głosi komunikat, do którego dołączono krótki film z czasów gry Jordana.

11-letnia umowa NBC z ligą NBA rozpoczyna się od sezonu 2025/26. Sieć nie ujawniła szczegółów dotyczących konkretnej roli Jordana. Niezależnie od tego, będzie to jego pierwsza praca w telewizji związana z relacjonowaniem ligowych meczów koszykówki.

„To było znaczącą częścią mojej kariery i cieszę się, że mogę być wyjątkowym współtwórcą tego projektu. Nie mogę się doczekać, żeby zobaczyć was wszystkich, gdy NBA na antenie NBC ruszy w październiku” — powiedział Jordan.

Jordan zakończył karierę w 2003 roku. W dorobku oprócz mistrzowskich trofeów NBA ma również pięć tytułów MVP (najlepszego zawodnika). Na koncie ma także dwa złote medale olimpijskie i miejsce w Galerii Sław. Jordan, był właścicielem Charlotte Hornets w latach 2010-2023 i współzałożycielem zespołu NASCAR 23XI Racing w 2020 roku z kierowcą Dennyem Hamlinem. Stacja NBC relacjonowała mecze NBA w latach 1990-2002.



Gwiazdor najlepszej koszykarskiej ligi świata wraca do NBA jako „specjalny współpracownik” sieci telewizyjnej NBC

Ogłoszenie nastąpiło tydzień po tym, jak NBC Sports poinformowała, że użyje sztucznej inteligencji, aby odtworzyć głos zmarłego w roku 2017 Jima Fagana, który był komentatorem meczów NBA w tej stacji. Jego głos będzie używany w „wybranych sekwencjach tytułowych, początkach programów i zapowiedziach” — zapowiedziano w komunikacie prasowym. Byli gracze NBA Jamal Crawford i Reggie Miller będą pełnić funkcję analityków gier, a Carmelo Anthony poprowadzi studio.

Prezes NBC Sports Rick Cordella powiedział, że dodanie głosu Fagana w roli narratora wywoła „głębokie poczucie nostalgii” u wieloletnich fanów koszykówki.

Eliminacje MŚ koszykarzy 2027

Łotwa jedynym znanym przeciwnikiem

Reprezentacja Polski koszykarzy zagra w grupie F eliminacji mistrzostw świata 2027, a jedynym znanym po losowaniu w Dausze jej rywalem będzie Łotwa, piąta drużyna mundialu 2024 i współgospodarz, tak jak biało-czerwoni, sierpniowego Eurobasketu.

Pozostałe dwie drużyny to zespoły z prekwifikacji w grupie C (Bułgaria, Holandia, Austria).

Drużyny europejskie – 24 uczestników sierpniowych ME oraz osiem ekip, które awansują z prekwifikacji, zostały przydzielone do ośmiu czterozespołowych grup na podstawie rozstawienia z rankingu FIBA. 32 zespoły będą rywalizować w



dwóch etapach kwalifikacji o 12 miejsc w mundialu.

Polska, ósma drużyna MŚ 2019 w Chinach, do czempionatu globu w 2024 r. nie zakwalifikowała się. Odpadła już po pierwszym etapie kwalifikacji europejskich, przegrywając w grupie bezpośrednią rywalizację z Estonią. To spowodowało, że Polacy musieli uczestniczyć w prekwifikacjach do Eurobasketu 2025 i wywalczyli je sportowo. W konsekwencji wycofania się Ukrainy z organizacji ME Polska otrzymała prawa do goszczenia jednej z grup ME – rywalizacja odbędzie się w Katowicach.

Litwa znalazła się w grupie D wraz z Włochami, Wielką Brytanią i Islandią.